

Zbigniew Hundert (Warszawa)

ALEKSANDER POLANOWSKI – PORUCZNIK HUSARSKI ORAZ PUŁKOWNIK JEGO KRÓLEWSKIEJ MIŁOŚCI

Niniejszy tekst ma na celu ukazanie kolejnych etapów kariery dowódczej Aleksandra Polanowskiego, z uwzględnieniem innych aspektów z życia badanej postaci. Jak dotychczas Polanowski doczekał się tylko jednego pełnego biogramu autorstwa Eugeniusza Janasa¹. Pewien rys biograficzny badanej postaci zawarł w swoich pracach Zygmunt Radziwiński², Wiesław Majewski³ oraz Marek Wagner⁴. W badaniach nad żołnierskim życiorysem Polanowskiego wykorzystano zbiór dokumentacji znajdującej się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, jak księgi kwitów i asygnat⁵, rejestry popisowe komputowego wojska koronnego⁶ oraz rachunki skarbowo-wojskowe⁷. W celu uzyskania pewnych informacji na temat przebiegu służby wojskowej tego oficera, skorzystano także z innych źródeł rękopiśmiennych⁸. W badaniach uwzględniono również późniejszy panegiryk powstały ku czci Polanowskiego, wydany w Warszawie w 1687 r.⁹ Dzieło, stworzone prawdopodobnie

¹ E. Janas, *Polanowski Aleksander*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* [dalej: PSB], t. XXVII, 1982, s. 277-279.

² Biogram przy okazji wydanego zbioru korespondencji Sobieskiego z Polanowskim. Vide: *Listy Jana Sobieskiego do Aleksandra Polanowskiego i niektóre szczegóły z życia jego*, oprac. Z. Radziwiński, Kraków 1884.

³ W. Majewski, *Bitwa pod Mątwami*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” [dalej: „SMHW”], t. VII, cz. 1, 1961, s. 60-61.

⁴ M. Wagner, *Kadra oficerska armii koronnej w drugiej połowie XVII wieku*, Toruń 1995.

⁵ Archiwum Główne Akt Dawnych [dalej: AGAD], Archiwum Skarbu Koronnego [dalej: ASK], dz. V, sygn. 10; AGAD, ASK, dz. VI, sygn. 5, 7, 8, 15, 19.

⁶ AGAD, Akta Skarbowo-Wojskowe [dalej: ASW], dz. 85, sygn. 69, 75, 80, 89, 84, 90, 99, 104, 108, 115.

⁷ AGAD, ASW, dz. 86, sygn. 42, 52, 57, 63.

⁸ AGAD, Archiwum Radziwiłłów [dalej: AR], dz. V, sygn. 12035; Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Książąt Czartoryskich [dalej: BCz.], sygn. 174; Biblioteka Narodowa [dalej: BN], sygn. 6639; Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu [dalej: BZNiO], sygn. 9533, 12806; Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie [dalej: BN PAUiPAN Kraków], sygn. 550, 1065, 1855, 2067.

⁹ *Muza żalospną dumę wygrywająca Na Polskim Parnassie przy śmiertelnych Pogrzebinach, Nieśmiertelnego w Cnotach, Dzielności y Męstwie Jaśnie Wielmożnego Jego Mości P. Alexandra Polanowskiego Chorążego Koronnego, Im P. Krzysztofowi, Im P. Janowi Polanowskim, Pozostałym Braci oddana*, Warszawa 1687, bez paginacji.

nie przez jednego z jego sług (jak wynika ze wstępu panegiryku), wzbogaciło pracę o pewne spostrzeżenia. Cennych informacji do badań nad żołnierskim życiorysem Polanowskiego dostarczyły edycje źródłowe¹⁰, w tym wydania pamiętników: Jana Chryzostoma Paska, Jakuba Łosia, Mikołaja Jemiołowskiego, włącznie z kronikami Wespazjana Kochowskiego¹¹. Do grona wykorzystanych materiałów należy dołączyć jeszcze herbarz Kaspra Niesieckiego (ze względu na powstanie w pierwszej połowie XVIII w., potraktowany został jako źródło) oraz herbarz Seweryna Uruskiego¹². W przeprowadzonych badaniach posiłkowałem się także obszerną literaturą przedmiotu, obejmującą swym zakresem lata służby wojskowej i działalności politycznej tego oficera.

Aleksander Polanowski pochodził z pieczętującej się herbem Pobóg średnioza-
możnej rodziny szlacheckiej, która pod koniec XVI w. osiadła na ziemiach ruskich. Jeżeli chodzi o rodowe gniazdo Polanowskich, to trudno jest je jednoznacznie wskazać ze względu na rozbieżności występujące w dostępnej literaturze¹³. Analogiczna sytuacja pojawia się również w kwestii ojca Aleksandra Polanowskiego¹⁴. Przyjąłem argumentację E. Janasa, iż Aleksander był synem Wojciecha. Matką jego

¹⁰ *Spis oblat zawartych w aktach grodu i ziemstwa lwowskiego*, [w:] *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie* [dalej: *AGZ*], t. X, oprac. K. Liske, Lwów 1884; *Lauda sejmikowe*, [w:] *AGZ*, t. XXI, oprac. A. Prohaska, Lwów 1911; *Lauda sejmikowe halickie 1575-1696*, [w:] *AGZ*, t. XXIV, oprac. A. Prohaska, Lwów 1931; *Zbiór pamiętników do dziejów polskich*, oprac. W. S. Broel-Plater, Warszawa 1859, t. IV; *Ojczyste wspominki w pismach do dziejów dawnej Polski*, t. I-II, oprac. A. Grabowski, Kraków 1845; *Listy Jana Sobieskiego do żony Marii Kazimierzy*, oprac. A. Z. Helcel, Kraków 1860; *Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego*, t. I, cz. 1-2, oprac. F. Kluczycki, Kraków 1880-1881; *Akta do dziejów króla Jana III sprawy roku 1683, a osobliwie wyprawy wiedeńskiej wyjaśniające*, oprac. F. Kluczycki, Kraków 1883; *Pisma polityczne z czasów panowania Jana Kazimierza 1648-1668*, t. II, oprac. S. Ochmann-Staniszevska, Wrocław-Warszawa 1990; *Materiały do dziejów wojny polsko-tureckiej 1672-1676*, oprac. J. Woliński, „SMHW”, t. XIII, cz. 2, 1967; t. XIV, cz. 2, 1968; t. XV, cz. 1, 1969; t. XVI, cz. 2, 1970; *Biblioteka starożytna pisarzy polskich*, t. V, oprac. K. W. Wójcicki, Warszawa 1844.

¹¹ J. Ch. Pasek, *Pamiętniki*, oprac. W. Czaplinski, Warszawa 2009; J. Łoś, *Pamiętnik towarzysza chorągwi pancерnej*, oprac. R. Śreniawa-Szypowski, Warszawa 2000; M. Jemiołowski, *Pamiętnik dzieje Polski zawierający (1648-1679)*, oprac. J. Dziegielewski, Warszawa 2000; [W. Kochowski], *Historia panowania Jana Kazimierza z Klimakterów Wespazjana Kochowskiego*, oprac. E. Raczynski, t. I-III, Poznań 1859; idem, *Roczników Polski Klimakter IV obejmujący dzieje Polski pod panowaniem króla Michała Korybuta*, oprac. J. N. Bobrowicz, Lipsk 1853.

¹² K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. VII, oprac. J. N. Bobrowicz, Lipsk 1841; S. Uruski, *Herbarz szlachty polskiej*, t. XIV, Warszawa 1917.

¹³ Zdaniem Niesieckiego Polanowscy pisali się z Polanowic na Kujawach, a wg Uruskiego z Polanówki w lubelskim. E. Janas powtórzył za Niesieckim, natomiast M. Wagner zaliczając Polanowskiego do grona szlachty lubelskiej musiał pójść szlakiem wytyczonym przez Uruskiego. Vide: K. Niesiecki, op. cit., s. 358; S. Uruski, op. cit., s. 179-180; E. Janas, *Polanowski Aleksander...*, s. 277; M. Wagner, *Kadra oficerska...*, s. 116.

¹⁴ Niesiecki twierdził, że ojcem Aleksandra był Jan, podczasy halicki, Uruski natomiast, że ojcem był Samuel, rotmistrz królewski. Vide: K. Niesiecki, op. cit., s. 358; S. Uruski, op. cit., s. 180.

natomiast miała być Dorota z Łychowskich¹⁵. Rodzina Polanowskich, jak wynika z herbarzy, legitymowała się tradycjami wojskowymi. Zaznaczyła przy tym swoją obecność również w życiu publicznym. Walenty Polanowski, wspomniany konstytucją sejmową roku 1593, pełnił funkcję poborcy podatkowego ziemi halickiej¹⁶. Podobnie było z Janem Polanowskim, cześnikiem halickim, wspomnianym konstytucjami sejmowymi roku 1626 jako poborca podatkowy województw ruskiego i podolskiego¹⁷. Ten sam Jan Polanowski w 1627 r. został rotmistrzem chorągwi powiatowej ziemi halickiej¹⁸, zatem w swoim regionie był już dość istotną postacią. Prawdopodobnie też dopomógł w rozwoju kariery Aleksandra, był on bowiem zdaniem Niesieckiego bratem Wojciecha, czyli stryjem naszego bohatera. Przyszły dowódca husarski i pułkownik miał także braci, Jana oraz Krzysztofa¹⁹. Pierwszy z wymienionych związany był z województwem bełskim, co dokumentuje złożenie przez niego podpisu pod elekcją Jana III w 1674 r., jako reprezentant tamtej właśnie prowincji²⁰. Aleksander miał także dwóch bratanków, którzy w charakterze towarzyszy rotty husarskiej stolnika koronnego Stefana Branickiego wzięli udział w kampanii wiedeńskiej z 1683 r. (jeden z nich również nosił imię Jan)²¹. Jak widzimy, rodzina Polanowskich w przeciągu XVII w. aktywna była w sferze polityczno-wojskowej. Spośród jej przedstawicieli, największą jednak rolę w dziejach Rzeczypospolitej odegrał Aleksander, syn Wojciecha.

Zdaniem E. Janasa Polanowski służbę wojskową rozpoczął w 1653 r., w poczcie czterokonnym pod znakiem chorągwi kozackiej kasztelana halickiego Aleksandra Cetnera²². Faktycznie, w zachowanych rejestrach popisowych nazwisko Polanowskiego pojawiło się po raz pierwszy właśnie w wykazie tej jednostki, w III kwar-

¹⁵ E. Janas, *Polanowski Aleksander...*, s. 277.

¹⁶ Konstytucje sejmu 1593 r., [w:] *Volumina Legum*, t. II, oprac. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 354.

¹⁷ Konstytucje sejmu 1626 r., [w:] *Volumina Legum*, t. III, oprac. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 238, 250, 261. Jan Polanowski pełnił urząd cześnika halickiego od 24 XI 1627 r. do śmierci w 1649 r. Wcześniej był podstarościm trembowelskim. Vide: *Urządnicy Dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku*, red. A. Gąsiorowski, t. III, z. 1: *Urządnicy województwa ruskiego XIV-XVIII*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1987, s. 40.

¹⁸ Vide: Laudum sejmiku halickiego, Halicz 6 V 1627, [w:] *AGZ*, t. XXIV, s. 35; D. Kupisz, *Wojska powiatowe samorządów Małopolski i Rusi Czerwonej w latach 1572-1717*, Lublin 2008, s. 396, 419.

¹⁹ Panegiryk dedykowany był rodzonym braciom Aleksandra. Vide: *Muza żalosa...*

²⁰ *Sufragia województw i ziem za Jana III w 1674 r.*, [w:] *Volumina Legum*, t. V, oprac. J. Ohryzko, Petersburg 1860, s. 155.

²¹ *Dyaryusz marszu wiedeńskiego to jest zemknionego wojska z partyi jako to spod Trembowli, Bucniowy, Światynia i Krzemieńca, które kupiło się pod Będzynie a stamtąd poszło z królem Janem III pod Wiedeń w tym pod Strygonią, a nazad przez Węgry w roku 1683*, [w:] *Biblioteka starożytna...*, t. V, s. 223-238. Autorem tego diariusza był jeden z bratanków Polanowskiego o nieznanym imieniu.

²² E. Janas, *Polanowski Aleksander...*, s. 277

tale 1653 r. (nie dysponujemy rejestrami chorągwi Cetnera za wcześniejszy okres). W spisie towarzystwa we wspomnianym kwartale, Polanowski zajmował wysoką – czwartą pozycję (wśród 39 towarzyszy)²³. Kolejność miejsca w roli popisowej była istotna, gdyż określała hierarchię pośród towarzystwa²⁴. W tych okolicznościach, Polanowski musiał dysponować już odpowiednim stażem bojowym i pewnymi dokonaniem wojennymi, skoro został tak wysoko sklasyfikowany. Biorąc to pod uwagę należy stwierdzić, że Polanowski służbę wojskową musiał rozpocząć jeszcze przed 1653 r. Sama chorągiew Cetnera, w której przyszło mu służyć, zaciągnięta została przez ziemię halicką w ramach wojsk powiatowych jeszcze w 1648 r.²⁵ W II kwartale 1650 r., jak wynika z rachunków skarbowych i materiałów wydanych przez Jana Wimmera, chorągiew Cetnera, wówczas jeszcze chorążego podolskiego, przeszła na żołd państwowy²⁶. Być może Polanowski służył w owej chorągwi od momentu zaciągu tej jednostki, czyli od 1648 r. Przemawia za tym kwestia jego powiązań z ziemią halicką oraz fakt zajmowania w spisie towarzystwa w III kwartale 1653 r. wysokiej, czwartej pozycji. M. Wagner ustalił, iż Polanowski służbę towarzyską rozpoczął w 1648 r., co potwierdzałoby powyższe przyjęte stanowisko²⁷. Jednakże zdaniem tegoż M. Wagnera, służbę towarzyską inicjował on jako żołnierz prywatny ks. Jeremiego Wiśniowieckiego²⁸. Jeżeli tak było, to do chorągwi Cetnera Polanowski prawdopodobnie zaciągnął się dopiero po roku 1651, czyli po śmierci ks. wojewody ruskiego. Wydaje się jednak, że bardziej prawdopodobnym wariantem było rozpoczęcie służby przez Polanowskiego w 1648 r. pod sztandarem rotty późniejszego kasztelana halickiego, Cetnera.

Jesienią 1653 r. rota, w której służył Polanowski, znajdowała się w obozie pod Żwańcem, wchodząc wówczas w skład pułku wojewody kijowskiego i hetmana polnego koronnego Stanisława „Rewery” Potockiego²⁹. Pułk ten w latach 1654-1655 uczestniczył w działaniach prowadzonych na Ukrainie przeciw siłom moskiewsko-

²³ AGAD, ASW, dz. 85, sygn. 69, k. 187-187v, Rejestr towarzystwa chorągwi A. Cetnera, kasztelana halickiego za III kwartał 1653.

²⁴ Conf.: J. Wimmer, *Wojsko polskie w II połowie XVII wieku*, Warszawa 1965, s. 262; M. Wagner, *Podoficerowie armii koronnej w drugiej połowie XVII w.*, „SMHW”, t. XXXIV, 1992, s. 69.

²⁵ Vide: Laudum sejmiku halickiego, Halicz 17 VI 1648, [w:] *AGZ*, t. XXIV, s. 69; D. Kupisz, op. cit., s. 396; Z. Lasocki, *Cetner Aleksander*, [w:] *PSB*, t. III, 1937, s. 236-237.

²⁶ AGAD, ASW, dz. 86, sygn. 42, k. 21, 36v, 55, Rachunki wojska za lata 1650-1653; J. Wimmer, *Materiały do zagadnienia liczebności i organizacji armii koronnej w latach 1648-1655*, „SMHW”, t. V, 1960, s. 494-495.

²⁷ M. Wagner, *Kadra oficerska...*, s. 116.

²⁸ Ibidem.

²⁹ Vide: AGAD, ASW, dz. 85, sygn. 89, k 1, *Komput Wojska Polskiego Anno [I X] 1653*. Drukiem [w:] *Komputy wojska koronnego w latach 1651-1653*, oprac. T. Ciesielski, M. Nagielski, „SMHW”, t. XL, 2003, s. 265.

kozackim, walcząc m.in. pod Ochmatowem (29 stycznia – 1 lutego 1655 r.)³⁰. W związku z tym można przyjąć, że chorągiew Cetnera – z Polanowskim jako towarzyszem – w tej kampanii udział brała. W tamtym czasie nasz bohater zanotował awans w ramach chorągwi kasztelana halickiego, co dokumentuje przesunięcie jego nazwiska na pierwsze miejsce w roli popisowej z II kwartału 1655 r.³¹ W następnych ćwierciach nazwisko Polanowskiego w spisie towarzystwa tej jednostki już nie występowało³². Dlaczego opuścił chorągiew Cetnera? Tego nie udało się ustalić. W I kwartale 1656 r. rozpoczął służbę towarzyską w nowo zaciągniętej królewskiej chorągwi kozackiej³³. Podobnie jak w poprzednim oddziale, w tej chorągwi Polanowski cieszył się wysokim prestiżem: w I ćwierci 1656 r. w rejestrze (rejestrze) popisowym został zapisany w poczcie trzykonnym na 5 miejscu wśród 52 towarzyszy³⁴. Warto nadmienić, iż inny późniejszy porucznik husarski, który razem z Polanowskim służył w królewskiej rocie kozackiej – Nikodem Żaboklicki, był w rejestrze zapisany na odległym miejscu (na pozycji 38)³⁵. Polanowski w wykazach towarzystwa chorągwi królewskiej od II kwartału 1656 r. zajmował już czwartą pozycję. Ten stan rzeczy nie uległ zmianie do końca IV ćwierci 1657 r. Wtedy też nazwisko Polanowskiego w spisie królewskiej roty kozackiej zapisano po raz ostatni³⁶. Można jeszcze wspomnieć, iż w IV kwartale 1657 r. w rejestrze towarzystwa pojawił się Andrzej Prusinowski, późniejszy chorąży i namiestnik roty husarskiej Jerzego Sebastiana Lubomirskiego, następnie Jana Sobieskiego³⁷. Niewykluczone, że już w tamtym okresie Polanowski mógł poznać się ze swoim późniejszym zastępcą we wspomnianej jednostce husarskiej.

Polanowski jako towarzysz roty kozackiej króla przeszedł zapewne cały jej szlak bojowy z lat 1656-1657, walcząc m.in. w bitwie pod Warką (7 kwietnia 1656 r.), w kampanii wielkopolskiej (maj-czerwiec 1656 r.), bitwie pod Warszawą (28-30 lipca 1656 r.) oraz Prostkami (8 października 1656 r.), czy w wypadzie na Pomorze z przełomu lat 1656-1657³⁸. Jesienią 1657 r. wziął udział w działaniach dywer-

³⁰ Vide: R. Babka, *Kampania ochmatowska 1654-1655*, cz. 1, „SMHW”, t. XLIII, 2007, s. 194.

³¹ AGAD, ASW, dz. 85, sygn. 75, k. 67, Rejestr towarzystwa chorągwi A. Cetnera w II kwartale 1655.

³² AGAD, ASW, dz. 85, sygn. 75, k. 68-69v, Rejestry towarzystwa chorągwi A. Cetnera III-IV kwartał 1655.

³³ Vide: AGAD, ASW, dz. 86, sygn. 52, k. 29-30, Rachunki skarbowo-wojskowe z 1662 r.; J. Wimmer, *Materiały do zagadnienia liczebności i organizacji armii koronnej w latach 1655-1660*, „SMHW”, t. IV, 1958, s. 500-501.

³⁴ AGAD, ASW, dz. 85, sygn. 90, k. 5-5v, Rejestr królewskiej chorągwi kozackiej w I kwartale 1656.

³⁵ Ibidem.

³⁶ AGAD, ASW, dz. 85, sygn. 90, k. 6-12v, Rejestry królewskiej chorągwi kozackiej za II kwartał 1656-IV kwartał 1657.

³⁷ Ibidem, k. 12v.

³⁸ Vide: A. Kersten, *Stefan Czarniecki 1599-1665*, Lublin 2006, passim; M. Nagielski, *Bitwa pod Warszawą 1656*, Warszawa 2007, passim; S. Augustowicz, *Prostki 1656*, Warszawa 2001, s. 203. Conf.: E. Janas, *Polanowski Aleksander...*, s. 277.

syjnych dywizji Stefana Czarnieckiego prowadzonych na Pomorzu Zachodnim³⁹. W 1658 r. dotychczasową postawę bojową Polanowskiego nagrodzono nominacją oficerską. Starosta bratiański Adam Działyński, wyznaczył towarzysza roty królewskiej na porucznika swojej chorągwi kozackiej (zastąpił Stefana Wierackiego). Podpis Polanowskiego – jako porucznika – pojawił się po raz pierwszy pod wykazem towarzystwa roty Działyńskiego w III kwartale 1658 r. Należy zatem przyjąć, iż swoją karierę oficerską Polanowski rozpoczął z dniem 1 lipca tamtego roku⁴⁰. Już jako porucznik chorągwi kozackiej, w ramach dywizji S. Czarnieckiego, wziął udział w kampanii duńskiej⁴¹. Jak wynika z relacji uczestnika wyprawy J. Ch. Paska, ta ekspedycja miała przynieść Polanowskiemu pewnego rodzaju popularność, a to ze względu niezrozumienia historyjki opowiedzianej mu przez Czarnieckiego: *M[ości]Panie pułkowniku! Mam tu towarzysza w wojsku co wszelakie umie języki, ale pod warunkiem: trzeba mu wprzód postawić kubek spory srebrny, a bitymi talarami napelniony, to on zaraz gotów przemówić jakim komu potrzeba językiem*⁴². Polanowski początkowo nie zrozumiał metafory Czarnieckiego, na co żołnierze zareagowali śmiechem, a pieniądze ochrzcili mianem „tłumaczy”. Kojarzenie porucznika roty Działyńskiego z tą sytuacją miało przyczynić się do zwiększenia jego popularności. Warto jeszcze nadmienić, że podczas pobytu w Danii w 1658 r. Polanowski napisał erotyczny utwór poetycki⁴³.

Po powrocie z ekspedycji duńskiej w 1659 r., porucznik wziął udział w kampanii kurlandzko-pruskiej pod rozkazami ks. koniuszego litewskiego Bogusława Radziwiłła. 21 listopada otrzymał rozkaz udania się na czele kilku chorągwi jazdy pod Braniewo. W trakcie realizacji wytycznych ks. koniuszego nawiązał kontakt bojowy z grupą wojska szwedzkiego, otrzymując wówczas postrzał w rękę⁴⁴. Następnie w składzie dywizji Czarnieckiego, w połączeniu z grupą wojska hetmana wielkiego litewskiego Pawła Sapięhy, ruszył wiosną 1660 r. na odsiecz obleganym przez siły moskiewskie Lachowiczom. Dowódca carski, książę Iwan Chowański nie pozostawał bierny i skierował przeciw grupie odsieczowej podległe sobie oddziały.

³⁹ [W. Kochowski], *Historia panowania...*, t. I, s. 308.

⁴⁰ AGAD, ASW, dz. 85, sygn. 80, k. 13, Rejestr chorągwi Adama Działyńskiego na III kwartał 1658.

⁴¹ Vide: J. Wimmer, *Wojsko polskie...*, s. 118-119, przyp. 111.

⁴² J. Ch. Pasek, op. cit., s. 132. Pasek tytułuje Polanowskiego pułkownikiem przez pryzmat lat późniejszych.

⁴³ Vide: *Miłość wieków ubiegłych. Studium z przeszłości*, [w:] M. Dubiecki, *Obrazy i studia historyczne*, Warszawa 1901, s. 173-174.

⁴⁴ Vide: B. Radziwiłł, *Autobiografia*, oprac. T. Wasilewski, Warszawa 1979, s. 144. Szerzej na temat tej kampanii: S. Augustowicz, *Współdziałanie wojskowe Rzeczypospolitej i Brandenburgii-Prus w Prusach Królewskich w latach 1658-1660*, [w:] *Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej Obojga Narodów ze Szwecją w XVII wieku*, red. M. Nagielski, Warszawa 2007, s. 247-275.

Do pierwszej styczności bojowej pomiędzy wojskami Czarnieckiego a Chowańskiego doszło 25 czerwca w okolicy Słonimia. Wówczas Polanowski, wysłany przez dowódcę dywizji w podjazd na czele 7 chorągwi jazdy, rozbił grupę kawalerii moskiewskiej, gdzie *zniósł 500 Moskali i żywcem wielu przyprowadził do Czarnieckiego*⁴⁵. Trzy dni później doszło pod Połonką do decydującego starcia pomiędzy siłami polsko-litewskimi a armią Chowańskiego. W starciu tym przyszło Polanowskiemu dowodzić lewym skrzydłem dywizji koronnej, złożonym z piechoty i lekkich działek⁴⁶. Po zwycięstwie wojsk polsko-litewskich porucznik na czele jazdy ruszył w pościg za doszczętnie rozbitym przeciwnikiem. W jego trakcie Polanowski osobiście wziął do niewoli jednego z dowódców moskiewskich, Siemiona Łukicza Szczerbatowa. Sądzone wówczas, iż był to wysokiej rangi oficer (określany hetmanem nakaźnym), faktycznie jednak był on dowódcą średniego szczebla⁴⁷. Niemniej, w 1662 r. komisja lwowska wypłaciła Polanowskiemu za ten wyczyn nagrodę pieniężną w wysokości 4000 zł⁴⁸. W zwycięstwie pod Połonką Polanowski odegrał jak widać istotną rolę, dowodząc większym związkiem taktycznym w postaci skrzydła dywizji koronnej, wsławiając się przy tym pojmaniem Szczerbatowa.

Po zwycięstwie pod Połonką, wojska polsko-litewskie oswoodziły Lachowicze, a następnie pomaszerowały w kierunku Mohylewa. W trakcie marszu, chorągiew dowodzona przez Polanowskiego opuściła szeregi dywizji Czarnieckiego i udała się na Ukrainę pod rozkazy hetmana polnego J. S. Lubomirskiego. Stało się tak w wyniku rozkazu rotmistrza A. Działyńskiego, przebywającego wówczas przy boku marszałka wielkiego. Zdaniem Paska, *starosta bratyański Działyński, ujęty obietnicami Lubomirskiego Jerzego, hetmana i marszałka, przysłał ordynans swojej chorągwi żeby wyszła z dywizyjnej sub praetextu husarszczyzny, że ją quidem miał usarszczyć*⁴⁹. Kwestia „pohusarzenia” (nigdy zresztą niezrealizowana) stała się dogodnym pretekstem dla Działyńskiego, by swoją chorągiew skierować pod rozkazy J. S. Lubomirskiego, dowodzącego jednym z dwóch zgrupowań wojska koronnego, przeznaczonych do przeciwdziałania głównym siłom moskiewsko-kozackim operującym na Ukrainie. Czarniecki na sprawę odejścia

⁴⁵ [W. Kochowski], *Historia panowania...*, t. II, s. 66. Krzysztof Kossarzecki wymienia 400 zabitych wówczas przeciwników, co też wydaje się być wielkością przesadzoną. Conf.: K. Kossarzecki, *Kampania roku 1660 na Litwie*, Zabrze 2005, s. 209.

⁴⁶ K. Kossarzecki, op. cit., s. 218.

⁴⁷ Ibidem, s. 228; J. Łoś, op. cit., s. 96; M. Gawęda, *Połonka-Basia 1660*, Warszawa 2005, s. 236-237. Łoś błędnie podał imię Polanowskiego – Jan, podobnie jak Marcin Gawęda, powołujący się na relację Łośa.

⁴⁸ AGAD, ASK, dz. VI, sygn. 5, f. 230 i sygn. 7, f. 256, Asygnacja na wypłacenie Polanowskiemu nagrody w wysokości 4000 zł, Lwów 24 XI 1662. Conf.: BZNiO, sygn. 9533, k. 129, Wydatki skarbu koronnego na wojsko w latach 1662-1663; E. Janas, *Polanowski Aleksander...*, s. 278.

⁴⁹ J. Ch. Pasek, op. cit., s. 219.

chorągwi Działyńskiego zareagował impulsywnie. Jak zanotował na ten temat Pasek: *skonfundowało to wojewodę [S. Czarnieckiego] bardzo, bo mu żal było nie tak chorągwie, lubo była bardzo dobra, ale Polanowskiego, na którego też on radzie siła polegał*⁵⁰. Jak wynika ze słów Paska, jednym z powodów irytacji Czarnieckiego sprawą odejścia roty starosty bratiańskiego, była kwestia jej porucznika. Wydaje się zatem, że jeśli wojewoda ruski tak polegał na zdaniu Polanowskiego, to jego odejście godziło w organ decyzyjny dywizji koronnej operującej na Białorusi, zaś odejście samej chorągwi osłabiało i tak niezbyt liczną dywizję koronną⁵¹. Czarniecki próbował wpłynąć na zmianę decyzji zarówno Działyńskiego jak i Polanowskiego, jednakże bezskutecznie. W końcu zezwolił na wymarsz jednostki Działyńskiego na front ukraiński, przy tym przeklął zarówno porucznika, jak i szefa tej chorągwi: *bodajże was tam i z rotmistrzem w pierwszej okazji pozabijano*⁵². Jak wynika z przytoczonych powyżej faktów, pozornie błaha sprawa odkomenderowania roty dowodzonej przez Polanowskiego pod rozkazy J. S. Lubomirskiego, stała się przyczyną niemałego zamieszania. Odbiła się przy tym szerokim echem w całym kraju (stała się przecież przyczyną nasilenia konfliktu pomiędzy hetmanem polnym a wojewodą ruskim)⁵³. Skąd zatem wynikała ta kontrowersyjna w skutkach decyzja Działyńskiego, bo raczej nie z obietnicy „pohusarzenia”? Wydaje się, iż motywy tego postępowania tkwiły w koligacjach rodzinnych starosty bratiańskiego z marszałkiem wielkim J. S. Lubomirskim⁵⁴. Działyński wzmacniając siły hetmana polnego własną chorągwią liczył zapewne na większą przychylność swojego bardzo wpływowego krewnego. Jak sam Polanowski zareagował na rozkaz udania się na Ukrainę – nie wiadomo. W każdym razie polecenie swojego bezpośredniego przełożonego wykonał. Po przejściu na front ukraiński, Polanowski wziął udział w drugiej z kluczowych dla roku 1660 operacji. W działaniach pod Cudnowem przeciw siłom moskiewsko-kozackim dowodzonym przez Wasyla Szeremietiewa, chorągiew Działyńskiego ze swoim porucznikiem uczestniczyła m.in. w decydującym starciu tej batalii, czyli w ataku na tabor moskiewski z dnia 14 października. Szturm ten miała okupić dużymi stratami. Prorocze okazało się pomstowanie Czarnieckiego, bowiem śmiertelnie ranny został starosta bratiański A. Działyński (zmarł następnego dnia). Do tego, jak twierdzi z ogromną przesadą Pasek, poległo

⁵⁰ Ibidem.

⁵¹ K. Kossarzecki, op. cit., s. 271.

⁵² J. Ch. Pasek, op. cit., s. 219. Conf.: M. Gawęda, op. cit., s. 262. Gawęda powołując się na opinię Paska, w dalszym ciągu błędnie opatruje Polanowskiego imieniem Jan.

⁵³ M. Gawęda, op. cit., s. 262; E. Janas, *Polanowski Aleksander...*, s. 278.

⁵⁴ W. Tomkiewicz, *Działyński Adam*, [w:] *PSB*, t. IV, 1948, s. 77.

20 towarzyszy oraz 40 pocztowych z tej chorągwi, a sam porucznik *o włos, że nie zginał*⁵⁵. Za postawę bojową w starciu z 14 października Polanowski doczekał się pochwały, którą w swojej kronice zawarł W. Kochowski⁵⁶. Podobne słowa uznania postawy bojowej porucznika spod Cudnowa odnotowano również w pośmiertnym panegiryku (co ciekawe, w tym dziele nie ma żadnej wzmianki na temat jego udziału w bitwie pod Połonką)⁵⁷.

W 1660 r. zaczął się nowy etap w karierze Polanowskiego. A. Działyński tuż przed śmiercią wyznaczył Polanowskiego opiekunem swych nieletnich dzieci – Stanisława, Tomasza oraz Jadwigi⁵⁸. Ta odpowiedzialna powinność miała niemałe znaczenie. Po pierwsze obowiązek opieki był poważnym wyróżnieniem, pod drugie zaś zbliżył Polanowskiego z J. S. Lubomirskim. Podopieczni porucznika byli przecież krewnymi hetmana polnego, zatem logicznym wydaje się wniosek, iż opieka nad młodymi Działyńskimi wprowadziła Polanowskiego w otoczenia marszałka wielkiego i hetmana polnego Lubomirskiego. Przy tym Polanowski pozostał dowódcą chorągwi kozackiej, która od II kwartału 1661 r. miała nowego rotmistrza, wojewodzica pomorskiego, Kazimierza Działyńskiego (brata poległego Adama)⁵⁹. Razem z tą chorągwią, Polanowski przystąpił w 1661 r. do związku wojska koronnego („Związek Świecony”), domagającego się pokrycia kilkuletnich już zaległości w wypłacie należnego żołdu. Konfederacja wojska, która teoretycznie nie miała charakteru politycznego, poprzez agitację stronników Lubomirskiego, w tym również Polanowskiego⁶⁰, zbliżyła się do opozycji, sprzeciwiającej się królewskim planom elekcji *vivente rege*, a skupionej wokół marszałka wielkiego (mimo że wojsko formalnie wypowiedziało posłuszeństwo hetmanom, to wciąż zależne było od Lubomirskiego). Polanowski już od samego początku funkcjonowania konfederacji wojskowej spełniał w jej strukturach istotne zadania. Był konsyliarzem związku (czyli członkiem rady konfederacji), a także pułkownikiem, posiadając w skon-

⁵⁵ J. Ch. Pasek, op. cit., s. 219; Ł. Ossoliński, *Cudnów–Słobodyszcze 1660*, Zabrze 2006, s. 86. Conf.: M. Nagielski, *Kampania cudnowska 1660 r.*, [w:] *Bitwy decydujące o losach Europy Środkowej*, red. J. Gmitruk, Warszawa 2010, s. 187-208.

⁵⁶ [W. Kochowski], *Historia panowania...*, t. II, s. 98. Conf.: S. Leszczyński, *Potrzeba z Szeremietem, hetmanem moskiewskim, i z Kozakami w roku Pańskim 1660 od Polaków wygrana*, oprac. P. Borek, Kraków 2006, s. 92.

⁵⁷ *Muza żalosa...*

⁵⁸ W. Tomkiewicz, op. cit., s. 77; E. Janas, *Polanowski Aleksander...*, s. 278; conf.: AGAD, MK, sygn. 207, s. 338-340, *Roborant contractum Rndm d. Vicecancell. Reg. & gnosu Działyński & Polanowski, Warszawa 16 III 1668*.

⁵⁹ Vide: AGAD, ASW, dz. 85, sygn. 84, k. 171, Rejestr towarzystwa pod chorągwią Kazimierza Działyńskiego w II kwartale 1661; J. Wimmer, *Materiały [...] w latach 1660-1667*, „SMHW”, t. VI, cz. 1, 1960, s. 234.

⁶⁰ Vide: E. Janas, *Konfederacja wojska koronnego w latach 1661-1663*, Lublin 1998, s. 62.

federowanym wojsku własny pułk. Ten według komputu chorągwi związkowych z 1662 r. składał się z 7 jednostek kozackich i 1 tatarskiej o łącznej sile 718 koni⁶¹. Otrzymanie dowództwa nad pułkiem wojska związkowego wskazywało rangę, jaką Polanowski odznaczał się wśród skonfederowanych żołnierzy.

W sierpniu 1661 r. *Pan Polanowski* [był] w *dywizyjnej P. wojewody ruskiego* [Czarneckiego], *namawiając ich by się złączyli z drugimi*⁶². Powierzenie pułkownikowi związkowemu misji wciągnięcia zgrupowania Czarneckiego do konfederacji wojska koronnego wydaje się całkiem naturalne, bowiem Polanowski znał się dobrze z tymi ludźmi, odbywając z nimi kampanię duńską oraz część kampanii białoruskiej. Powodzenie tej misji okazało się dla Czarneckiego, ówczesnego stronnika dworu, potężnym ciosem⁶³. Wydaje się przy tym, że był on tym bardziej bolesny, że zadany pośrednio przez dawnego zaufanego oficera.

Z początkiem 1662 r. pułkownik konfederacki posłował na sejm warszawski na czele deputacji związkowej⁶⁴. Dwór monarszy okazał się jemu nieprzychylny, zamierzając rozbić spójność „Związku Święconego”. Zorientowawszy się w planach królewskich, Polanowski ostrzegł wojsko konfederackie o akcji politycznej dworu, mającej na celu zlikwidowanie konfederacji⁶⁵. Jak ustalił E. Janas, postawa otoczenia królewskiego wobec Polanowskiego wynikała z faktu, iż był on postrzegany jako „kreatura” Lubomirskiego⁶⁶.

Po zakończeniu sejmu warszawskiego pułkownik, w ramach swych powinności konsyliarza, poinformował ks. B. Radziwiłła o spotkaniu substytutu Związku Święconego z przedstawicielami konfederacji wojska litewskiego („Związku Braterskiego”)⁶⁷. Następnie z ramienia skonfederowanej armii koronnej Polanowski został desygnowany w skład komisji lwowskiej, której zadaniem miała być wypłata zaległości pieniężnych. W trakcie prac komisarskich kilkukrotnie odbierał on ze skarbu pieniądze, które następnie przekazywał żołnierzom we Lwowie (pracował m.in.

⁶¹ BZNiO, sygn. 12806, k. 51, *Komput Wojska w Związku będący anno 1662*. Drukiem w aneksie: E. Janas, *Konfederacja wojska...*, s. 274.

⁶² BN PAUiPAN Kraków, sygn. 1065, k. 194, NN do NN, 12 VIII 1661. Conf. E. Janas, *Konfederacja wojska...*, s. 67; idem, *Polanowski Aleksander...*, s. 278.

⁶³ Vide: A. Kersten, op. cit., s. 513-514.

⁶⁴ Vide: [W. Kochowski], *Historia panowania...*, t. II, s. 149; M. Nagielski, *Jerzy Lubomirski i jego wpływy w armii koronnej jako przykład patronatu wojskowego w XVII wieku*, [w:] idem, *Druga wojna domowa w Polsce. Z dziejów polityczno-wojskowych Rzeczypospolitej u schyłku rządów Jana Kazimierza Wazy*, Warszawa 2011, s. 188.

⁶⁵ E. Janas, *Konfederacja wojska...*, s. 106, przyp. 39 i s. 112. Jak zanotowano w jednej relacji: „przez dwa dni w Warszawie tenże marszałek [Lubomirski] zabawiwszy, posłał Polanowskiego swego domowego, do wojska, dając im znać, że Król JM ustawicznie o tym myśli, jakoby rozerwać ich konfederacją”. *Relacja wojny szwedzkiej*, [w:] *Pisma polityczne z czasów...*, s. 135.

⁶⁶ E. Janas, *Konfederacja wojska...*, s. 136.

⁶⁷ AGAD, AR, dz. V, sygn. 12035, A. Polanowski do ks. B. Radziwiłła, Warszawa 12 IV 1662.

z Bogusławem Rudziejowskim)⁶⁸. W przerwie prac komisji posłował do króla, udając się później do Łańcuta, gdzie gromadzili się stronnicy hetmana Lubomirskiego⁶⁹. W czerwcu 1663 r. stacjonujące pod Lwowem wojsko związkowe skierowało duży oddział pod komendą Polanowskiego w celu obserwacji poczynań Tatarów. Wynikało to z faktu, iż związany sojuszem z Rzeczpospolitą Chanaat Krymski mógł stać się narzędziem zbrojnej rozprawy Jana Kazimierza ze związkowcami⁷⁰. Obyło się jednak bez orężnej konfrontacji. Wkrótce po tym zakończono prace komisji lwowskiej, a konfederacje wojskowe w Koronie i na Litwie zostały rozwiązane. Wśród sygnujących 7 lipca 1663 r. traktat o zakończeniu działalności konfederacji, znalazł się również Polanowski⁷¹.

Okres konfederacji wojskowych, przy całym swym negatywnym wydźwięku, był niezwykle istotnym dla samego Aleksandra Polanowskiego. Aktywna działalność związkowa pułkownika stała się przyczyną wzrostu jego reputacji, a także pomogła zacieśnić związki z hetmanem polnym. Z tych powodów w kręgu dworskim Polanowski uchodził za człowieka, który za poleceniem Lubomirskiego wciągnął część armii koronnej do walki politycznej przeciw planom elekcji *vivente rege*. Sam Lubomirski, jak twierdzi E. Janas, postrzegał Polanowskiego jako człowieka umiarkowanego. Uważał, że to m.in. dzięki niemu rozwiązano konfederację⁷². Bez wątpienia Polanowski działał na korzyść Lubomirskiego, ale działał także zgodnie z interesem skonfederowanych oddziałów, co można wywnioskować choćby z wyżej cytowanego listu pułkownika do B. Radziwiłła. Ta postawa nie obeszła się bez hetmańskiej nagrody. 1 sierpnia 1663 r. Polanowski został porucznikiem roty husarskiej J. S. Lubomirskiego⁷³. Nominacja na tę funkcję była bez wątpienia formą nagrodzenia Polanowskiego za dotychczasową działalność na rzecz hetmana polnego. Była również po części zapewnieniem mu jakiegokolwiek zatrudnienia, bowiem rota kozacka, którą

⁶⁸ Vide: AGAD, ASK, dz. VI, sygn. 5, f. 231, Pokwitowanie odbioru przez Polanowskiego i Rudziejowskiego naznaczonej sumy, Lwów 24 XI 1662; AGAD, ASK, dz. VI, sygn. 5, f. 282, Pokwitowanie odbioru przez Polanowskiego i Rudziejowskiego 1000 zł, Lwów 29 VIII 1662; AGAD, ASK, dz. VI, sygn. 7, f. 261, Asygnacja na wypłacenie Polanowskiemu i Rudziejowskiemu 1200 zł, Lwów 24 XI 1662; AGAD, ASK, dz. VI, sygn. 7, f. 277, Asygnacja na wypłacenie Polanowskiemu 1000 zł, Lwów 29 VIII 1662; AGAD, ASK, dz. VI, sygn. 8, f. 14, Asygnacja na wypłacenie Polanowskiemu i Rudziejowskiemu 600 zł, Lwów 24 VII 1663.

⁶⁹ BN PAUiPAN Kraków, sygn. 1065, k. 497, NN do Jana Kazimierza, Lwów 23 IV 1663; E. Janas, *Konfederacja wojska...*, s. 226.

⁷⁰ E. Janas, *Konfederacja wojska...*, s. 250.

⁷¹ Idem, *Polanowski Aleksander...*, s. 278.

⁷² Idem, *Konfederacja wojska...*, s. 268.

⁷³ AGAD, ASW, dz. 85, sygn. 99, k. 86-86v, Rejestr towarzystwa pod chorągwią marszałka wielkiego i hetmana polnego od III ćwierci 1663. Od 1663 r. kwartały nie zaczynały się jak uprzednio od miesięcy: I, IV, VII, X, tylko od miesięcy: II, V, VIII i XI.

wcześniej dowodził, po okresie konfederacji wojskowych została zwinięta⁷⁴. Będąc dowódcą elitarniej, hetmańskiej chorągwi husarskiej, Polanowski wziął na siebie obowiązki administracyjne, związane z jej funkcjonowaniem, jak sporządzanie cokwartalnych rejestrów towarzystwa, sygnowanych następnie podpisem *Alexander Polanowski, porucznik*⁷⁵. Wykonywanie tych powinności dowodzi, że orientował się on w sytuacji wewnętrznej chorągwi, co z kolei potwierdza, że dowodził jednostką hetmańską faktycznie, a nie nominalnie. W tym miejscu warto wspomnieć, że w chorągwi pod Polanowskim służył wspomniany już wcześniej A. Prusinowski, którego pozycja w spisie towarzystwa w kwartałach od III 1663 do IV 1666 r. oscylowała w granicach od 4 do 1 miejsca. W wykazach chorągwi Lubomirskiego do II ćwierci 1665 r. zapisane było także nazwisko Złotnickiego (6 miejsce w rejestrach towarzystwa). Zapewne był to Mikołaj Złotnicki, który od 1678 r. porucznikował w chorągwi husarskiej królewicza Jakuba, wchodzącej w skład pułku królewskiego, dowodzonego przez Polanowskiego⁷⁶. Jest to o tyle istotne, gdyż Złotnicki i Prusinowski, zdobywający swoje doświadczenie żołnierskie pod dowództwem Polanowskiego, zaliczali się w późniejszym okresie do ścisłej starszyny wojska koronnego.

Już jako porucznik husarski, Polanowski wziął udział w kampanii zadnieprzańskej Jana Kazimierza z lat 1663-1664. Jak wynika z listów Jana Pruszkowskiego i Samuela Czaplickiego do Lubomirskiego, porucznik husarski rotty hetmańskiej miał wówczas informować na bieżąco swojego patrona o wszystkich wydarzeniach (sam Śreniawita w wyprawie królewskiej udziału nie wziął)⁷⁷. W związku z tym,

⁷⁴ Chorągiew K. Działyńskiego nie występowała w rachunkach skarbowych za lata 1663-1667, w związku z czym musiała zostać zwinięta (AGAD, ASW, dz. 86, sygn. 57). Conf.: J. Wimmer, *Materiały do zagadnienia [...] 1660-1667*, s. 234-235; M. Nagielski, *Jerzy Lubomirski i jego wpływy...*, s. 193; A. Kersten, op. cit., s. 570-571.

⁷⁵ Charakter pisma nazwisk widniejących w spisach chorągwi Lubomirskiego, sporządzonych po 1667 r. w celu pokrycia należności za lata 1663-1667, zdaje się być zgodny z charakterem podpisu składanego na nich przez Polanowskiego (AGAD, ASW, dz. 85, sygn. 99, k. 86-101v, Rejestry popisowe chorągwi husarskiej J. S. Lubomirskiego III kwartał 1663-II kwartał 1667). Podobnie, rejestry chorągwi husarskiej Sobieskiego za II-IV kwartał 1673 i za I kwartał 1674 r., sporządzane w 1674 r. również były spisywane przez Polanowskiego i kwitowane jego podpisem (AGAD, ASW, dz. 85, sygn. 104, k. 142-146v, Rejestry popisowe chorągwi husarskiej J. Sobieskiego II kwartał 1673-I kwartał 1674 r.).

⁷⁶ AGAD, ASW, dz. 85, sygn. 99, k. 86-101v, Rejestry popisowe chorągwi J. S. Lubomirskiego, III kwartał 1663-II kwartał 1667 r. Chorągiew królewicza Jakuba wchodziła w skład pułku królewskiego przynajmniej w latach 1674-1683 (AGAD, ASW, dz. 86, sygn. 63, k. 1 i nast., Rachunki wojskowe chorągwi pułku królewskiego za lata 1674-1676; *Komput wojska w służbie Rzpiej zostającego, podany przy dystrybucie hiberny*, [w:] *Materiały do dziejów...*, „SMHW”, t. XVI, cz. 2, 1970, s. 254; J. Wimmer, *Wiedeń 1683. Dzieje kampanii i bitwy*, Warszawa 1983, s. 327.

⁷⁷ BN PAUiPAN Kraków, sygn. 1065, k. 540, J. Pruszkowski do J. S. Lubomirskiego, Kobuszowa 21 XII 1663; S. Czaplicki do J. S. Lubomirskiego, Przyłuka 4 I 1664, [w:] *Zbiór pamiątek...*, s. 135. Conf.: M. Nagielski, *Jerzy Lubomirski i jego wpływy...*, s. 196.

porucznik relacjonował Lubomirskiemu m.in. o nieudanym szturmie Głuchowa z 29 stycznia 1664 r., zawiadamiając przy tym o dużych stratach w jego regimencie pieszym oraz w chorągwi husarskiej (m.in. o zranieniu towarzysza nazwiskiem Rębiowski). Pisał również Polanowski, że *na zatrzymanie postrzelonych* z regimentu pieszego hetmana polnego wydał 100 talarów⁷⁸. Tuż po nieudanym oblężeniu Głuchowa, Polanowski prawdopodobnie opuścił szeregi armii, gdyż w tym samym liście do Lubomirskiego napisał, że został poinformowany przez brata o wyroku skazującym jego siostry stryjeczne na banicję i że z tego powodu musi się stawić przed trybunałem lubelskim. Polanowski wyraził przy tym nadzieję, iż z tego tytułu nie popadnie u Lubomirskiego w niełaskę⁷⁹.

Po fiasku kampanii zadnieprzańskiej i sprawie osądzenia oraz skazania Lubomirskiego na utratę czci, życia, pozbawienia urzędów i konfiskatę dóbr (wyrok sądu sejmowego z 22 grudnia 1664 r.), Polanowski opowiedział się po stronie swojego patrona, co wyrażało choćby złożenie przezeń podpisu pod aktem konfederacji, zawiązanej pod laską Adama Ostrzyckiego w obronie eksmarszałka 6 lipca 1665 r.⁸⁰ Skonfederowanie wojska oraz wyrazy poparcia dużej części szlachty dla Lubomirskiego oznaczały wszczęcie wojny domowej. Wykorzystując swoich zwolenników i wierne oddziały wojskowe, dwór zamierzał rozprawić się z siłami eksmarszałka zbrojnie. Do większego starcia doszło już 4 września 1665 r. pod Częstochową, gdzie siły rokoszan zaskoczyły i rozbiły oddziały regalistów złożone z chorągwi litewskich prowadzonych przez pisarza litewskiego Aleksandra Hilarego Połubińskiego. W tej bitwie dowódcą rokoszan miał być właśnie Polanowski⁸¹. Następnie porucznikowi przypadła komenda nad częścią wojsk rokoszowych, rozlokowanych pod Kołem. Jak na ten temat w liście do żony notował Jan Sobieski, nowy marszałek wielki koronny (a wkrótce później także nowy hetman polny koronny): *pod Kołem został tylko Polanowski, przy którym zostawiona komenda z ostatkiem wojska, bo co najlepsze poszło z Lubomirskim i wszystka starszyzna*⁸². Sobieski

⁷⁸ A. Polanowski do J. S. Lubomirskiego, Głuchów 9 II 1664, [w:] *Zbiór pamiętników...*, s. 147. Conf.: J. Maroń, *Kampania zadnieprzańska Jana Kazimierza 1663-1664*, [w:] *Od armii komputowej do narodowej (XVI-XX wiek)*, t. I, red. W. Rezmer, Z. Karpus, Toruń 1998, s. 83-84; A. Kersten, op. cit., s. 580.

⁷⁹ A. Polanowski do J. S. Lubomirskiego, Głuchów 9 II 1664, [w:] *Zbiór pamiętników...*, s. 148.

⁸⁰ M. Nagielski, *Działania zbrojne rokoszu Jerzego Lubomirskiego w 1665 roku*, „SMHW”, t. XXXIV, 1992, s. 118-119; idem, *Druga wojna domowa...*, s. 241, idem, *Jerzy Lubomirski i jego wpływy...*, s. 199.

⁸¹ Vide: [W. Kochowski], *Historia panowania...*, t. III, s. 28; T. Korzon, *Dola i niedola Jana Sobieskiego*, t. I, Kraków 1898, s. 366-368; W. Majewski, *Bitwa pod Mątwami...*, s. 59; E. Janas, *Polanowski Aleksander...*, s. 278. Conf.: F. Dupont, *Pamiętniki historii życia i czynów Jana III Sobieskiego*, oprac. D. Milewski, Warszawa 2011, s. 33.

⁸² J. Sobieski do żony, Łęczycza 25 X 1665, [w:] *Listy Jana Sobieskiego do żony...*, s. 41.

ocenił siły Polanowskiego za słabe i dlatego radził je jak najszybciej zniszczyć. Do starcia jednak nie doszło⁸³. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, iż mogło dojść do konfrontacji Polanowskiego z Sobieskim. Jest to o tyle ciekawe, bowiem oficer Lubomirskiego już niebawem miał stać się jednym z najbliższych ludzi nowego marszałka, o czym rzecz jasna nie mógł wówczas wiedzieć. Pod Kołem do konfrontacji nie doszło, ale Sobieski z Polanowskim w tej wojnie się ze sobą jeszcze zmierzyl i to w decydującym starciu rokосу, jakim była bitwa pod Mątwy. 13 lipca 1666 r. siły królewskie pod komendą Sobieskiego rozpoczęły przeprawę przez Noteć pod miejscowością Mątwy. Gdy już przedostały się na drugi brzeg zostały zaatakowane przez chorągwie rokosz, które w pierwszej linii przywozdział – obok kasztelana poznańskiego Krzysztofa Grzymułtowskiego i Achacego Pisarskiego – właśnie Polanowski⁸⁴. Grupa wojsk królewskich poniosła wówczas z rąk rokosz dotkliwą klęskę, w czym nie małą zasługę miał jak widać Polanowski. 31 lipca pod Łęgonicami strony konfliktu zawarły porozumienie. Wojsko rokoszowe objęto amnestią, co oznaczało jego powrót pod władzę hetmanów, Lubomirski natomiast miał zostać zrehabilitowany na najbliższym sejmie. Po zakończeniu rokосу eksmarszałek rozstał się ze swoją chorągwią husarską, którą podobnie jak urzędy marszałka wielkiego oraz hetmana polnego przejął Jan Sobieski⁸⁵. 30 sierpnia 1666 r. Polanowski w towarzystwie Andrzeja Chełmskiego przybył do Żółkwi porozumieć się z Sobieskim⁸⁶. Umowę zawarto jeszcze we wrześniu tego samego roku. Na mocy porozumienia, Polanowski pozostał dowódcą dawnej chorąg-

⁸³ M. Nagielski, *Działania zbrojne rokосу...*, „SMHW”, t. XXXIV, 1992, s. 138; idem, *Druga wojna domowa...*, s. 266.

⁸⁴ Vide: NN do NN, Padły 13 VII 1666, [w:] *Pisma do wieku...*, t. I, cz.1, s. 247; [W. Kochowski], *Historia panowania...*, t. III, s. 53; T. Korzon, *Dola i niedola...*, t. I, s. 430-440; M. Nagielski, *Działania zbrojne w drugim roku rokосу Jerzego Lubomirskiego*, [w:] Idem, *Druga wojna domowa...*, s. 296-302. Conf.: J. W. Poczobut Odlanicki, *Pamiętnik 1640-1684*, oprac. A. Rachuba, Warszawa 1987, s. 221.

⁸⁵ Formalne przekazanie chorągwi husarskiej Sobieskiemu miało nastąpić jeszcze w III kwartale 1663 r. W praktyce jednak Sobieski stał się jej rotmistrzem nie wcześniej niż we wrześniu 1666 r. Vide: J. Wimmer, *Materiały do zagadnienia [...] 1660-1667*, s. 224; A. Haratym, *Jan Sobieski jako hetman polny koronny (maj 1666-luty 1667)*, [w:] *Staropolska sztuka wojenna XVI-XVII wieku*, red. M. Nagielski, Warszawa 2002, s. 204, przyp. 31. Co ciekawe, rejestry tej chorągwi z lat 1663-1667, sporządzone po 1667 r., w ogóle nie uwzględniają zmiany rotmistrza, a list królewski z IV 1667 r. mówi wyraźnie, iż husaria Lubomirskiego dostała się Sobieskiemu dopiero po śmierci Śreniawity, czyli po 31 I 1667 r. (AGAD, ASW, dz. 85, sygn. 99, k. 86-101v, Rejestry chorągwi husarskiej Lubomirskiego III kwartał 1663-II kwartał 1667 r.; Jan Kazimierz do J. Sobieskiego, Warszawa 2 IV 1667, [w:] *Pisma do wieku...*, t. I, cz. 1, s. 263). Niemniej, rota husarska Lubomirskiego dostała się Sobieskiemu na pewno po okresie rokосу.

⁸⁶ J. Sobieski do żony, Żółkiew 20 VIII 1666, [w:] *Listy Jana Sobieskiego do żony...*, s. 91; A. Haratym, op. cit., s. 222.

gwi Lubomirskiego⁸⁷. W ten sposób Sobieski pozyskał Polanowskiego, co Andrzej Haratym uznał dużym sukcesem tego pierwszego⁸⁸. Sobieski nie posiadał wówczas silnej pozycji w wojsku, dlatego zamierzał pozyskać oficerów Lubomirskiego, by móc zyskać przychylność żołnierzy koronnych. Zwerbowanie Polanowskiego przyniosło Sobieskiemu efekty już w początkach roku 1667. Wówczas pojawiło się widmo nowej konfederacji wojskowej (niepłatne wojsko zamierzało nawet obrać Polanowskiego marszałkiem planowanego związku⁸⁹), do której nie doszło dzięki porucznikowi husarskiej roty hetmana. Ten, po otrzymaniu od Sobieskiego 60 000 zł na zaliczki dla oficerów⁹⁰, zapobiegł skonfederowaniu wojska. W taki oto sposób wykonał pierwszą ważną misję, leżącą w interesie nowego hetmana polnego.

W 1667 r. Polanowskiemu przyszło wziąć udział w kampanii prowadzonej przeciw Kozakom Piotra Doroszenki i Tatarom chana krymskiego Aadil Gereja. Po redukcji wojska do etatu pokojowego, obowiązującej od 1 sierpnia, hetman polny Sobieski miał do dyspozycji nieliczne siły komputowe, w tym swoją chorągiew husarską pod Polanowskim. Jeszcze 4 czerwca 1667 r., hetman Sobieski pisał z Rawy Ruskiej do swojego porucznika, aby ten wziął dowodzoną przezeń rotę i ruszył się z nią z Gródka, gdzie sam przebywał, i następnie udał się do Jaworowa. Sobieski rozkazywał by chorągiew ruszyła bez kopii, biorąc jak najmniej taborów i by *znaczek jakikolwiek kazać naprędce zrobić, bo chorągiew jeszcze we Lwowie z proporcami*⁹¹. Ta instrukcja, podobnie jak fakt sporządzania rejestrów popisowych chorągwi, świadczy o faktycznym dowodzeniu Polanowskiego jednostką husarską (porucznik dostał w tej instrukcji rozkaz dopilnowania w chorągwi spraw typowo technicznych, stąd ten wniosek). Wzmianka na temat faktycznego dowodzenia przez porucznika jest niezbędną, bowiem w drugiej połowie XVII w. funkcja ta coraz częściej sprowadzała się do charakteru nominalnego, podczas gdy faktyczną zwierzchność nad jednostką pełnił namiestnik⁹². Polanowski sprawował rzeczywistą komendę nad chorągwią Sobieskiego, jednakże zdaniem Mirosława Nagielskiego w latach 1667-1683 nie mógł on już faktycznie nią dowodzić, ponieważ regularnie dowodził większymi zgrupowaniami jazdy⁹³. Opinia jest po części słuszna, ale należy zauważyć, że w te większe związki kawalerii, prowadzone przez pułkownika królewskiego, na ogół wchodziła również chorągiew husarska Sobieskiego.

⁸⁷ E. Janas, *Polanowski Aleksander...*, s. 278; M. Nagielski, *Prusinowski Andrzej*, [w:] *PSB*, t. XXVIII, 1984, s. 588. Conf.: Idem, *Jerzy Lubomirski i jego wpływy...*, s. 184.

⁸⁸ A. Haratym, op. cit., s. 233.

⁸⁹ E. Janas, *Polanowski Aleksander...*, s. 278.

⁹⁰ M. Wagner, *Kadra oficerska...*, s. 71.

⁹¹ J. Sobieski do A. Polanowskiego, Rawa 4 VI 1667, [w:] *Listy Jana Sobieskiego do Aleksandra...*, s. 9-11.

⁹² Conf.: M. Wagner, *Podoficerowie armii koronnej...*, s. 70-71.

⁹³ M. Nagielski, *Prusinowski Andrzej...*, s. 588.

Tym samym Polanowski w trakcie działań zachowywał wpływ na swoją jednostkę, choć bezpośrednio rozkazy husarzom wydawał kto inny, np. Prusinowski.

We wrześniu 1667 r. Polanowski odebrał za asygnacją sumę 2000 zł z tytułu pełnienia funkcji deputata do trybunału lwowskiego⁹⁴. Po regulacji spraw finansowych, w towarzystwie S. Czaplickiego i Zbrojeckiego, znalazł się w bezpośrednim otoczeniu Sobieskiego. Wówczas hetman polny zajęty był wdrażaniem w życie swojego planu operacyjnego, do którego większość starszyny wojsk koronnych podchodziła sceptycznie⁹⁵. Plan Sobieskiego zakładał przeciwstawienie się zagrożeniu tatarsko-kozackiemu poprzez podzielenie nielicznych sił komputowych, które w oparciu o twierdze miały kontrolować ważniejsze szlaki komunikacyjne i zwalczać zagony czambułów. Jak się okazało, zastosowanie tych planów w ramach kampanii roku 1667 było nad wyraz efektywne. Niwelując akcje zaczepne ze strony czambułów zgodnie z przyjętymi założeniami, Sobieski zmusił główne siły tatarsko-kozackie do zaatakowania swoich pozycji w obozie podhajeckim, starannie przygotowanym do przyjęcia oblężenia. Działania oblężnicze poprzedziła bitwa na przedpolu obozowym 4 października 1667 r., gdzie *na lewym skrzydle był Alexander Polanowski, stary pułkownik i doświadczony żołnierz na różnych wojnach*⁹⁶. Prawym skrzydłem dowodził inny wybitny porucznik husarski tego okresu Władysław Wilczkowski (dowódca roty Aleksandra Michała Lubomirskiego). Polanowski na lewym skrzydle według Kochowskiego prowadził 13 chorągwi jazdy, w tym zapewne hetmańską rotę husarską⁹⁷, na których czele wykonał uderzenie na wielokrotnie liczniejsze zgrupowanie tatarskie i *choć od wielkiego thumu ordy okrążony, jako kamień w głębi nie utopiony, połknąć im się nie dał*⁹⁸. Atak Polanowskiego w konsekwencji doprowadził do odwrotu przeciwnika. Należy jeszcze dodać, iż niemal identycznym finałem zakończyły się wówczas zmagania grupy porucznika Wilczkowskiego. Następnie Polanowski wraz z oddziałami podległymi Sobieskiemu odpierał dwutygodniowe szturmowanie kozacko-tatarskie. 16 października 1667 r. działania militarne ustały i rozpoczęto rozmowy pokojowe. Negocjowanie warunków zawieszenia broni miało być zadaniem Polanowskiego, a także Wilczkowskiego i Stanisława Jabłonowskiego⁹⁹.

⁹⁴ AGAD, ASK, dz. VI, sygn. 5, f. 1046, 1101, Pokwitowanie odbioru 2000 zł, Lwów 2 IX 1667.

⁹⁵ J. Sobieski do żony, Podhajce 15 IX 1667, [w:] *Listy Jana Sobieskiego do żony...*, s. 121; [W. Kochowski], *Historia panowania...*, t. III, s. 126-127.

⁹⁶ *Ibidem*, s. 130.

⁹⁷ O zgromadzeniu husarii pod Podhajcami mówi list Sobieskiego do żony: J. Sobieski do żony, Podhajce 21 X 1667, [w:] *Listy Jana Sobieskiego do żony...*, s. 126. Conf.: J. Wimmer, *Wojsko polskie...*, s. 155-157.

⁹⁸ [W. Kochowski], *Historia panowania...*, t. III, s. 130.

⁹⁹ *Ibidem*, s. 130-136; T. Korzon, *Dola i niedola...*, t. II, s. 23-43; idem, *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, t. II, Lwów-Warszawa-Kraków 1923, s. 398 i nast.; W. Majewski, *Podhajce – letnia i jesienna kampania roku 1667*, „SMHW”, t. VI, cz. 1, 1960, s. 91 i nast.; Z. Wójcik, *Jan Sobieski*

Nasz bohater jak się wydaje, wywiązał się z powinności, bowiem zawarto korzystny traktat, przywracający pokój pomiędzy Rzeczpospolitą a Chanatem Krymskim. Sukces osiągnięty w wyniku działań operacyjnych kampanii 1667 r. był jak widać autorstwem nie tylko samego Sobieskiego, ale także jego oficerów, w tym Aleksandra Polanowskiego, który w bitwie nad przedpołu sprawnie komenderował całym skrzydłem zgrupowania koronnego.

W 1668 r. Polanowski stojąc na czele deputacji wojskowych, posłował na sejm styczniowy oraz na sejm abdykacyjny. W instrukcjach od wojska, widniał jeszcze jako porucznik roty husarskiej marszałka wielkiego i hetmana polnego, następnie hetmana wielkiego¹⁰⁰ (Sobieski został hetmanem wielkim 5 lutego 1668 r.), ale już w korespondencji z roku 1669 tytułowany był pułkownikiem Jego Królewskiej Miłości¹⁰¹, co oznacza iż dowodził pułkiem hetmańskim. Przy tym nadal sprawował komendę nad hetmańską chorągwią husarską, stanowiącą przeciwieństwo trzonu pułku Sobieskiego. Zapewne jako dowódca rotety hetmańskiej czerpał uposażenie z tytułu pocztów rotmistrzowskich, jednakże podstawowym źródłem dochodu Polanowskiego zdają się być gospodarstwa wydzierżawione mu przez Sobieskiego w marcu 1667 r. Dochody Polanowskiego z tytułu dzierżawy miały wynosić 6000 liwów rocznie¹⁰². Fakt obdarowania Polanowskiego dzierżawą przynoszącą nie powinien dziwić, skoro należał on do grona najbardziej zaufanych ludzi hetmana. Pozycja Polanowskiego jako człowieka z najbliższego otoczenia hetmańskiego dała się zauważyć podczas koronacji Michała Korybuta Wiśniowieckiego. Na tę uroczystość Sobieski miał przybyć w asyście Polanowskiego oraz 20 towarzyszy husarskich z własnej chorągwi¹⁰³. Należy przy tym wspomnieć, iż kilka miesięcy wcześniej, część braci szlacheckiej zaproponowała wystawienia kandydatury Polanowskiego do tronu po abdykacji Jana Kazimierza. Jak zanotował Pasek, jeden z inicjatorów tego pomysłu: *Gdybyśmy byli mieli Czarnieckiego, pewnie by był usiadł na tronie: że go nam Bóg wziął, obierzmy jego ucznia, obierzmy Polanowskiego*¹⁰⁴. Ten pomysł jak się zdaje nie był możliwy do zrealizowania – w każdym razie odzwierciedlał sympatię niektórych kręgów szlacheckich wobec naszego bohatera. Ta z kolei wynikała przede wszystkim

1629-1696, Warszawa 1983, s. 140 i nast.; J. Pajewski, *Buńczuk i koncerz. Z dziejów wojen polsko-tureckich*, Warszawa 2006, s. 86-88.

¹⁰⁰ Vide: BZNiO, sygn. 12806, k. 73-74, Respons na instrukcję posłom od wojska dany 18 III 1668; BZNiO, sygn. 12806, k. 96v, Instrukcja posłom od wojska dana 26 VII 1668.

¹⁰¹ Vide: J. Sobieski do A. Polanowskiego, 17 IX 1669, [w:] *Listy Jana Sobieskiego do Aleksandra...*, s. 12.

¹⁰² E. Janas, *Polanowski Aleksander...*, s. 278; M. Wagner, *Kadra oficerska...*, s. 71; A. Haratym, op. cit., s. 233; T. Korzon, *Dola i niedola...*, t. I, s. 517.

¹⁰³ J. Sobieski do A. Polanowskiego, 17 IX 1669, [w:] *Listy Jana Sobieskiego do Aleksandra...*, s. 12.

¹⁰⁴ J. Ch. Pasek, op. cit., s. 475. Conf.: E. Janas, *Polanowski Aleksander...*, s. 278; Muza żalospisowa..., bez paginacji; M. Chmielewska, *Sejm elekcyjny Michała Korybuta Wiśniowieckiego 1669 roku*, Warszawa 2006, s. 118, 217.

kim z faktu opowiedzenia się Polanowskiego w rokoszu z lat 1665-1666 po stronie Lubomirskiego – w mniemaniu części szlacheckiej społeczności, ofiary „knowań” pary królewskiej oraz obrońcy szlacheckich „złotych wolności”.

W instrukcji sejmiku wiszeńskiego z 14 grudnia 1667 r. danej posłom na sejm, zawarto postulat, aby Polanowski za dotychczasowe zasługi nagrodzony został *szluszny jakim wakansen*¹⁰⁵ (postulat ponowiono w instrukcji dla posłów od sejmiku wiszeńskiego z 23 lipca 1668 r.¹⁰⁶). W związku z tym 1 października 1669 r. z kancelarii koronnej wystosowano pismo do Polanowskiego z nominacją na urząd chorążego sanockiego¹⁰⁷. Uzyskanie urzędu nie wpłynęło jednak na przyjęcie przez Polanowskiego postawy regalisty, należy go bowiem – jako człowieka Sobieskiego – zaliczać po 1669 r. do stronnictwa malkontentów. Angażując się w rozgrywki facycyjne, Polanowski wciąż wypełniał obowiązki wynikające z piastowanych funkcji wojskowych. Przy tym dalej cieszył się zaufaniem hetmana wielkiego, ponieważ w roku 1670 był jego posłem na sejmie jesiennym¹⁰⁸. W trakcie pełnienia swoich powinności, został desygnowany w skład komisji mającej zająć się sprawą zachowania spokoju i zapewnienia bezpieczeństwa na granicy węgierskiej¹⁰⁹ (komisja ostatecznie nie powstała¹¹⁰).

W roku następnym pułkownik wziął udział w kampanii ukraińskiej, mającej na celu odparcie akcji zaczepnej aliansu kozacko-tatarskiego i opanowanie Prawobrzeża. W lipcu Polanowski jako samodzielny dowódca ruszył przeciwdziałać czambułom tatarskim, operującym na trzech kierunkach – w rejonie Pokucia, Wołynia i Zbaraża. Polanowski po otrzymaniu wiadomości o akcji czambułów, 19 lipca na czele całej jazdy i dragonii *poszedł za nimi, ale ich dojść nie mógł*¹¹¹. Sobieski sądził, iż Polanowski doścignąłby Tatarów, jednakże otrzymał od miejscowych fałszywe informacje, iż Tatarzy stoją pod Gródkiem i Bedrychowem. Gdy żołnierze chorążego sanockiego przybyli we wskazane rejony *nikogo nie zastali; i tak strudziwszy konie, bo prawie wpół, [...] koni naszym odeszło goniąc mocno w te gorące dni, powrócili 22 Julii do obozu*¹¹². Samodzielne dowodzenie Pola-

¹⁰⁵ *Fragment instrukcji poselskiej sejmiku wiszeńskiego*, Wisznia 14 XII 1667, [w:] *AGZ*, t. XXI, s. 464.

¹⁰⁶ *Instrukcja sejmiku [dana] posłom na sejm*, Wisznia 23 VII 1668, [w:] *AGZ*, t. XXI, s. 479.

¹⁰⁷ Vide: *Urządnicy województwa ruskiego...*, s. 256. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że już w liście Sobieskiego z 17 IX 1669 r. Polanowski tytułowany był chorążym sanockim – w związku z czym urząd ten pułkownik musiał mieć wcześniej obiecany. Vide: J. Sobieski do A. Polanowskiego, 17 IX 1669, [w:] *Listy Jana Sobieskiego do Aleksandra...*, s. 12.

¹⁰⁸ J. Sobieski do żony, 9 IX 1670, [w:] *Listy Jana Sobieskiego do żony...*, s. 201.

¹⁰⁹ *Konstytucje sejmu warszawskiego 1670 r.*, [w:] *Volumina Legum*, t. V, s. 38.

¹¹⁰ Vide: *Konstytucje sejmu koronacyjnego 1676 r.*, [w:] *Volumina Legum*, t. V, s. 181.

¹¹¹ J. Sobieski do S. Jabłonowskiego, Kamieniec 23 VII 1671, [w:] *Pisma do wieku...*, t. I, cz. 1, s. 659.

¹¹² *Ibidem*. Conf.: U. Werdum, *Dziennik wyprawy polowej 1671*, [w:] *idem, Dziennik podróży 1670-1672. Dziennik wyprawy polowej 1671*, oprac. D. Milewski, Warszawa 2012, s. 205.

nowskiego związkiem operacyjnym nie przyniosło efektu, mało tego, doprowadziło wojsko koronne do utraty wielu wierzchowców. Mimo niepowodzenia tej akcji, Polanowskiemu dalej powierzano odpowiedzialne zadania bojowe. W zwycięskiej bitwie z Tatarami i Kozakami pod Braclawiem 26 sierpnia 1671 r., Sobieski sformował odwód taktyczny z *P[ana] Polanowskiego, pułkownika z usarskimi wszystkimi chorągwiemi*¹¹³. Podczas bitwy zgrupowanie Polanowskiego nie weszło w bezpośrednią styczność bojową z przeciwnikiem, jednakże spełniło rolę zabezpieczenia armii Sobieskiego na wypadek zajścia nieprzewidzianych sytuacji¹¹⁴. Następnie Polanowski i podległa mu husaria otrzymała rozkaz blokowania twierdzy braclawskiej *aby groźbami, strachem lub obietnicami do poddania się nakłonił uporczywych powstańców*¹¹⁵. Gdy zakończono kampanię ukraińską roku 1671, przynoszącą jedynie połowiczne rezultaty (mimo że opanowano Prawobrzeże, to nie utrzymano tej zdobyczy w całości), chorąży sanocki wyznaczony został deputatem do komisji hibernowej, mającej przydzielić armii leża zimowe i wypłacić hibernę¹¹⁶.

W przededniu wojny z Imperium Osmańskim Polanowski żartował sobie z bankietu królewskiego, na który zaproszono posługującego od wojska na sejm zimowy chorążego wielkiego koronnego Mikołaja Hieronima Sieniawskiego. Ze względu na to, że zaproszono tylko Sieniawskiego bez towarzyszy, chorąży koronny odmówił uczestnictwa w bankiecie. Polanowski podśmiewając się skomentował tę sytuację tak, że *ile razy król JM przeszedł [Jan Kazimierz] posłów wojskowych częstował, to ja natenczas posłem nie był; kiedy i dzisiejszy pan was częstować będzie, to ja znowu nie posłem; widzę, że się łaski pańskiej nie dosłużę ani doczekam*¹¹⁷. Drwina Polanowskiego to po części wyraz negatywnego nastawienia wielu kręgów wojska koronnego związanych z Sobieskim wobec osoby monarchy. Zapewne regaliści próbowali przeciągać zwolenników hetmana na swoją stronę, m.in. i Polanowskiego. W ramach zjednywania oficera 17 lipca 1672 r. z kancelarii królewskiej wystosowano do niego pismo z nominacją na urząd starosty trembowelskiego¹¹⁸. Godności tej jednak nie przyjął, co należy uznać za manifestację wierności hetmanowi

¹¹³ J. Sobieski do króla Michała, Bar 31 VIII 1671, [w:] *Pisma do wieku...*, t. I, cz. 1, s. 668. Conf.: J. Sobieski do żony, 28 VIII 1671, [w:] *Listy Jana Sobieskiego do żony...*, s. 239; *Diariusz wyprawy przeciw Kozakom i Tatarom z obozu pod Krasnem*, 29 VIII 1671, [w:] *Ojczyście spominki...*, t. I, s. 175; M. Jaworski, *Kampania ukraińska Sobieskiego 1671*, „SMHW”, t. XI, cz. 1, 1965, s. 94, 102.

¹¹⁴ O roli odwodu w staropolskiej sztuce wojennej vide: J. Wimmer, *Wiedeń 1683...*, s. 334, przyp. 65.

¹¹⁵ W. Kochowski, *Roczników Polski...*, s. 169; U. Werdum, op. cit., s. 219; E. Janas, *Polanowski Aleksander...*, s. 278.

¹¹⁶ BN PAUiPAN Kraków, sygn. 550, k. 61-61v, Uniwersał J. Sobieskiego, Lwów 24 XI 1671. Conf.: Uniwersał komisji hibernowej 20 XII 1671, [w:] *Pisma do wieku...*, t. I, cz. 1, s. 743; U. Werdum, op. cit., s. 255.

¹¹⁷ *Diariusz Seymu Warszawskiego in Anno 1672*, 28 II 1672, [w:] *Pisma do wieku...*, t. I, cz. 2, s. 808.

¹¹⁸ *Urządnicy województwa ruskiego...*, s. 256.

wielkiemu (w literaturze przedmiotu można spotkać się z informacją, iż oferowany Polanowskiemu w 1672 r. urząd to kasztelania lubelska)¹¹⁹.

Walka fakcyjna nasiliła się w momencie spodziewanej agresji osmańskiej na Rzeczpospolitą, co fatalnie odbiło się na stanie obronności państwa. W wyniku destrukcyjnych waśni zerwane zostały dwa sejmy roku 1672, wskutek czego wystawiono jedynie nieliczne wojska komputowe (będące wciąż na etacie pokojowym, ustalonym w 1667 r.) do odparcia agresji głównych sił sułtańskich. Turcy przystąpili do działań zaczepnych w lipcu 1672 r. Wówczas Polanowski nie był przy swojej chorągwi. W tym przypadku musiał wyręczyć się namiestnikiem, którym wyznaczono A. Prusinowskiego. Oprócz dowództwa nad chorągwią hetmańską, Prusinowski objął także komendę nad grupą jazdy – w tym koronną husarią (10 chorągwi), zgromadzoną pod Husiatyniem¹²⁰. W tamtym czasie Polanowski razem z wojewodą ruskim S. Jabłonowskim przebywał we Lwowie. Wkrótce dotarło tam również wspomniane zgrupowanie kawalerii, które musiało wycofać się spod Husiatynia. Wówczas komendę nad husarią i pancernymi mógł przejąć Polanowski, bowiem Prusinowski, został wysłany w podjazd na czele kilku chorągwi pancernych¹²¹. Chorąży sanocki, jak podaje Jan Antoni Chrapowicki pod datą 13 września 1672 r. (choć samo wydarzenie musiało mieć miejsce wcześniej), rozbił z pewną grupą wojska obóz pod Szczercem. Miejsco-wość ta leżała nieopodal trasy przemarszu zgrupowania husiatyńskiego ze Lwowa do Medyki, co przemawia za wiarygodnością tezy o przejściu komendy przez Polanowskiego¹²². Po tych rozradach personalnych grupa kawalerii koronnej kontynuowała pochód w głąb kraju, po czym część z jej chorągwi weszła w skład nielicznego kontyngentu wojskowego hetmana wielkiego, zebranego w celu przeciwdziałania Tatarom krymskim. W tych działaniach, które przeszły do historii pod nazwą wyprawy Sobieskiego na czambuły tatarskie (5 – 14 października 1672 r.), Polanowski miał uczestniczyć na czele dowodzonej przez siebie rot¹²³. W pierwszej z trzech największych bitew tej ekspedycji, tj. w bitwie pod Niemirowem (7 października 1672 r.),

¹¹⁹ S. Ciara, *Senatorowie i dygnitarze koronni w drugiej połowie XVII wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków, 1990, s. 24; S. Uruski, op. cit., s. 180. Myli się Joanna Matyasik twierdząc, iż skuszony możliwością awansu Polanowski przeszedł do grona stronników królewskich. Vide: J. Matyasik, *Obóz polityczny króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego*, Warszawa 2011, s. 290, ponadto s. 56, przyp. 77.

¹²⁰ J. Sobieski do K. Łużeckiego, 25 VII 1672, [w:] *Pisma do wieku...*, t. I, cz. 2, s. 1028.

¹²¹ S. Jabłonowski do J. Sobieskiego, Lwów 9 VIII 1672, [w:] *Pisma do wieku...*, t. I, cz. 2, s. 1045.

¹²² J. A. Chrapowicki, *Diariusz*, t. III: *Lata 1669-1673*, oprac. L. A. Wierzbicki, Warszawa 2009, s. 244; Z. Hundert, *Husaria koronna w wojnie polsko-tureckiej 1672-1676*, Oświęcim 2012, s. 329-330.

¹²³ Udział husarii w tej wyprawie wspomina jedno źródło (*Dziennik Pogromu Tatarów od Krasnobrodu, do Kaluszy pisany 15 X w obozie pod Petranką*, [w:] *Pisma do wieku...*, t. I, cz. 2, s. 1095), natomiast udział w niej konkretnie chorągwi husarskiej Sobieskiego z Polanowskim uwzględnił Michał Sikorski (*Wyprawa Sobieskiego na czambuły tatarskie 1672*, Zabrze 2007, s. 230).

chorągży sanocki razem z którymiś ze swoich krewnych (braci bądź bratanków) odznaczył się, o czym donosił królowi Sobieski¹²⁴. Po zakończeniu wyprawy i zawarciu niekorzystnego pokoju buczackiego (18 października 1672 r.) nasilił się konflikt polityczny w kraju, grożący faktycznie wybuchem wojny domowej, na co wpłynęło zawiązanie trzech przeciwstawnych sobie konfederacji. Polanowski wraz z towarzyszami spod husarskiej chorągwi Sobieskiego, podobnie jak większość oddziałów armii koronnej, zgłosił akces do związku zawiązanego przy osobie hetmana 23 listopada w Szczepieszynie¹²⁵. Pułkownik trwał wiernie u boku hetmańskiego, stając się przy tym istotną osobą wśród konfederatów szczepieszynskich. Na początku lutego 1673 r. przebywał on w Łowiczu z całą starszyzną wojskową oraz grupą senatorów i urzędników centralnych, uczestnicząc w tzw. zjeździe łowickim, przeciwstawiającemu się zjazdowi warszawskiemu (w ten ostatni przekształciła się konfederacja gołębska)¹²⁶.

W roku 1673 zwaśnione stronnictwa zdały sobie w końcu sprawę, iż w obliczu tureckiego niebezpieczeństwa należy osiągnąć porozumienie. O zgodę w Rzeczypospolitej w imieniu „łowiczian” miał paktować Polanowski, ale z misji tej „wykręcił się”, podobnie jak inny czołowy opozycjonista, K. Grzymułtowski. Leszek Andrzej Wierzbicki „wykręty” te uznał za brak odwagi czołowych malkontentów w kwestii udania się na zjazd warszawski bez zbrojnej asysty, co przy uwzględnieniu tego co „gołębianie” zrobili z Janem Broniewskim (na fali nastrojów wrogich malkontentom został zamordowany), wydaje się zrozumiałe¹²⁷. Mimo kłopotów w kwestii pogodzenia się opozycji z regalistami, pojednanie ostatecznie osiągnięto. W jego wyniku zjazd warszawski przekształcił się w sejm pacyfikacyjny, a ten z kolei zajął się kwestią zbrojnej rozprawy z Imperium Osmańskim. Sejm odrzucił ratyfikowanie pokoju w Buczaczu i postanowił kontynuować wojnę. W tym celu powołał radę wojenną, do której deputatem z koła rycerskiego wyznaczono Polanowskiego¹²⁸. Jako jej członek w dalszym ciągu wypełniał obowiązki względem dowodzonej przez siebie chorągwi husarskiej – w maju 1673 r. odbierał na nią z asygnacji do kwarty sumę 375 zł¹²⁹. Jak widać, pułkownik był już wówczas osobą znacznego formatu życia publicznego, co dodatkowo unaocznia fakt,

¹²⁴ J. Sobieski do króla spod Niemirowa, 8 X 1672, [w:] *Pisma do wieku...*, t. I, cz. 2, s. 1084.

¹²⁵ Vide: Instrukcja z koła generalnego pod Szczepieszynem, 24 XI 1672, [w:] *Pisma do wieku...*, t. I, cz. 2, s. 1129; J. Sobieski do żony, Szczepieszyn 26 XI 1672, [w:] *Listy Jana Sobieskiego do żony...*, s. 251; L. A. Wierzbicki, *O zgodę w Rzeczypospolitej. Zjazd warszawski i sejm pacyfikacyjny 1673 roku*, Lublin 2005, s. 44-47.

¹²⁶ L. A. Wierzbicki, op. cit., s. 159.

¹²⁷ Ibidem, s. 172 i nast. Conf.: T. Korzon, *Dola i niedola...*, t. III, passim.

¹²⁸ Konstytucje sejmu warszawskiego 1673, [w:] *Volumina Legum*, t. V, s. 65; E. Janas, *Polanowski Aleksander...*, s. 279.

¹²⁹ AGAD, ASK, dz. VI, sygn. 15, f. 486, Asygnacja do kwarty na Polanowskiego, Warszawa 30 V 1673.

iz 31 maja wziął udział w obchodach urodzin królowej Eleonory¹³⁰. Warto nadmienić, że w 1673 r. Polanowski dowodził również największym pułkiem armii koronnej – pułkiem Sobieskiego¹³¹.

Wysilek sejmu pacyfikacyjnego na rzecz rozprawy z Turcją zaprowadził armię Rzeczypospolitej na pola Chocimia, gdzie wojsko koronne i litewskie dowodzone przez Sobieskiego rozgromiło korpus turecki Hussejna Paszy. W wydarzeniach z 10-11 listopada 1673 r. Polanowski musiał się odznaczyć, skoro w „Herbarzu Polskim” Niesieckiego autor zapisał: *slawny to byl rycerskiemi dziełami pulkownik w obozie pod Chocimiem*¹³². Pośmiertny panegiryk pisany na cześć Polanowskiego również podkreślił rolę pułkownika w zwycięstwie chocimskim, kładąc przy tym nacisk na pełnioną przez chorążego sanockiego funkcję porucznika:

*Każde tryumfy, także Chocimskie zwycięstwo
Sławnego Porucznika pamiętają męstwo*¹³³.

Istotną rolę w zwycięstwie chocimskim odegrała dowodzona przez S. Jabłonowskiego¹³⁴ grupa husarii koronnej, skupiona na prawym skrzydle szyku wojsk polsko-litewskich. Polanowski nie dowodził w tej bitwie większym zgrupowaniem taktycznym – zatem powinien bezpośrednio komenderować swoją chorągwią, która zmuszona była atakować piechotę i jazdę osmańską w niesprzyjających dla kawalerii warunkach (poprzez wyłomy w wałach obozowych, a następnie walcząc wewnątrz obozowiska). Nie tylko Niesiecki i autor panegiryku chwaliłi Polanowskiego za postawę w bitwie z 10-11 listopada 1673 r. W opiewającym zwycięzców spod Chocimia wierszowanym dziele Zbigniewa Morsztyna, wydany w Królewcu w 1674 r., nie zabrakło wzmianki na temat husarskiego dowódcy Sobieskiego:

*Polanowskiego znaczne w polu dzi[e]ła,
Tychże [wojsko] i w szturmie [jego] ręka dowodziła*¹³⁵.

¹³⁰ NN do NN, Warszawa 2 VI 1673, [w:] *Ojczyste spominki...*, t. II, s. 214.

¹³¹ Pułk ten składał się wówczas z 4 rot husarskich i 12 pancernych, łącznie 2060 koni. Vide: AGAD, ASW, dz. 86, sygn. 61, k. 12-12v, *Komput wojsk Rzptej polskiego i cudzoziemskiego zaciągu* [1673].

¹³² K. Niesiecki, op. cit., s. 359.

¹³³ *Muza żalosa...* Udział Polanowskiego w bitwie pod Chocimiem wspomina również Andrzej Chryzostom Załuski, a za nim Tadeusz Korzon. Vide: *Relatio chocimiensis victoriae cardinali Ursini, Andreas Chrystomus Zaluski, ultima decembris* [1673], [w:] A. Ch. Załuski, *Epistolarum historico-familiarum*, t. I, cz. 1, Brunsbergae 1709, s. 499; T. Korzon, *Dola i niedola...*, t. III, s. 408, przyp. 1.

¹³⁴ Vide: [W. Kochowski], *Roczników Polski...*, s. 340, 348-349; M. Wagner, *Wojna polsko-turecka 1672-1676*, t. I, Zabrze 2009, s. 384.

¹³⁵ Z. Morsztyn, *Sławna Victorya nad Turkami od Wojsk Koronnych, Wielkiego Xięstwa Litewskiego, pod Chocimiem otrzymana w dzień Świętego Marcina 1673*, oprac. J. K. Plebański, Kraków 1889, s. 21.

Po śmierci Michała Korybuta nowym władcą został obrany J. Sobieski. Polanowski uczestniczył w wyborze monarchy, co dokumentuje złożenie przez niego podpisu pod elekcją Sobieskiego jako poseł województwa ruskiego¹³⁶. Powołanie na tron dotychczasowego hetmana wielkiego oznaczało zmianę statusu chorągwi husarskiej dowodzonej przez Polanowskiego z hetmańskiej na królewską. Równocześnie chorąży sanocki objął też dowództwo pułku królewskiego, powstałego z chorągwi wchodzących wcześniej w skład pułków Michała Korybuta i hetmana Sobieskiego¹³⁷.

W trakcie kampanii jesienno-zimowej lat 1674-1675 i po rozłożeniu wojsk na leża zimowe w Braclawszyźnie, król Jan III powierzył naszemu bohaterowi dowództwo nad grupą husarii królewskiej (chorągiew króla i zapewne rota królewicza Jakuba), mającą zabezpieczać odcinek Kalnik-Niemirów na wypadek rajdów Tatarów¹³⁸. 28 stycznia 1675 r. pod Niemirowem, na czele samej tylko królewskiej chorągwi husarskiej, Polanowski *napadł na przebranych Tatarów, z których nie wielu uszło żywcem, wielu wziął [do niewoli]*¹³⁹. Niemirowskie zwycięstwo chorążego sanockiego, odniesione przy użyciu królewskiej chorągwi husarskiej, włącznie z sukcesem Stefana Bidzińskiego spod Berszady (29 stycznia 1675 r.) zapobiegło poważniejszym akcjom zaczepnym ze strony Tatarów białogrodzkich. 10 lipca, dowódca pułku królewskiego wziął udział w towarzystwie dwóch innych oficerów armii koronnej, Jana Myśliszewskiego i Franciszka Kobyleckiego, w posiedzeniu poszerzonej rady senatu w Jaworowie, podczas której zapadły decyzje co do przeprowadzenia kampanii letnio-jesiennej roku 1675¹⁴⁰. W następnej kolejności, chorąży sanocki uczestniczył w kluczowym dla kampanii starciu pod Lwowem/Lesienicami 24 sierpnia 1675 r., gdzie odniesiono istotne zwycięstwo. Przed bitwą król powierzył komendę nad obozem wojsk koronnych właśnie Polanowskiemu, *w tym dziele doświadczonemu*¹⁴¹. M. Jemiołowski w swoim pamiętniku zwrócił

¹³⁶ *Sufragia województw i ziem za Jana III w 1674 r.*, [w:] *Volumina Legum*, t. V, s. 154; E. Janas, *Polanowski Aleksander...*, s. 279. Conf.: J. Stoliccki, *Wobec wolności i króla. Działalność polityczna szlachty ruskiej, ukraińskiej i wołyńskiej w latach 1673-1683*, Kraków 2007, s. 279.

¹³⁷ Vide: Z. Hundert, op. cit., s. 266-268.

¹³⁸ BCz., sygn. 174, s. 75, *Relacja od szczęśliwej elekcji aż do koronacji przez dwie kampanie gestorów najjaśniejszego króla Jana III szczęśliwie panującego, szczęśliwie czyniona w senacie na sejmie coronationis od jmści pana Jana Gnińskiego, wojewody chełmińskiego*. Drukiem jako: *Relacja na sejm koronacyjny 1676 r. o pierwszym dwuleciu rządów Jana III*, oprac. J. Woliński, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” [dalej: „PHW”], 1938, t. X, z. 1, s. 129.

¹³⁹ Z Jaworowa 8 II 1675, [w:] *Materiały do dziejów...*, „SMHW”, t. XIII, cz. 2, 1967, s. 234. Conf.: Z Warszawy 10 II 1675, [w:] *Materiały do dziejów...*, „SMHW”, t. XIV, cz. 2, 1968, s. 264; E. Janas, *Polanowski Aleksander...*, s. 279; M. Wagner, *Wojna polsko-turecka...*, t. II, s. 111.

¹⁴⁰ Rada senatu odprawiona w Jaworowie 10 VII 1675, [w:] *Materiały do dziejów...*, „SMHW”, t. XV, cz. 1, 1969, s. 285; M. Wagner, *Wojna polsko-turecka...*, t. II, s. 153.

¹⁴¹ BCz., sygn. 174, s. 90, *Relacja od szczęśliwej elekcji aż do koronacji...*; *Relacja na sejm koronacyjny...*, s. 135.

uwagę, iż autorem zwycięstwa lwowskiego, poza królem Janem III, hetmanem polnym litewskim Michałem Kazimierzem Radziwiłłem oraz pułkownikiem Atanazym Miączyńskim, był właśnie pułkownik Polanowski¹⁴². Niewykluczone, że to właśnie on poprowadził w bitwie grupę kawalerii, w tym 12 rot husarii, ściągniętą do wykonania natarcia z obozu pod miastem (w końcu miał komendę nad tymi jednostkami przed bitwą)¹⁴³.

W ostatnim roku wojny tureckiej, tj. w 1676 r., Polanowski był na sejmie koronacyjnym, z ramienia którego został wyznaczony deputatem do boku królewskiego¹⁴⁴. Wcześniej dowodzona przezeń królewska chorągiew husarska asystowała Janowi III podczas oficjalnego wjazdu do Krakowa na koronację 30 stycznia, jednakże prowadził ją Prusinowski, bowiem chorąży sanocki był wówczas złożony chorobą¹⁴⁵. Pułkownik zdążył jednak wziąć udział w decydującej dla losów wojny obronie warownego obozu pod Żórawnem (29 września – 17 października 1676 r.). W tych działaniach wykazał się przede wszystkim w starciu wojsk polsko-litewskich z siłami turecko-tatarskimi na przedpolu obozowym w dniu 29 września. W trakcie tego starcia dowodzący armią osmańską Ibrahim Szejtan zamierzał odciągnąć siły polsko-litewskie od umocnień, aby częścią oddziałów wykonać uderzenie na tyły zgrupowania Jana III, co według założeń doprowadzić miało do okrążenia armii królewskiej. W myśl tej taktyki, Tatarzy rozpoczęli wycofywać się przed prawym skrzydłem wojsk koronnych hetmana polnego S. Jabłonowskiego. Siły hetmana ruszyły za Tatarami i niebezpiecznie oddaliły się od obozu oraz od centrum szyku polsko-litewskiego. Pomiędzy prawą flanką a resztą zgrupowania koronnego powstała luka. Wówczas Ibrahimowi Szejtanowi nadarzyła się dogodna okazja, aby odciąć polskie prawe skrzydło od reszty wojsk królewskich. Niebezpieczną wyrwę dostrzegł Polanowski i aby ją zamknąć ruszył na czele chorągwi husarskiej A. M. Lubomirskiego z pułku królewskiego, będąc asekurowanym przez skwadron jazdy W. Wilczkowskiego. Dzięki chorążemu sanockiemu, który wykazał się trzeźwym osądem sytuacji, wojska osmańskie nie wykorzystały przerwy pomiędzy szycami¹⁴⁶. Hetman wielki koronny Dymitr Wiśniowiecki na temat tego zdarzenia

¹⁴² M. Jemiołowski, op. cit., s. 437-438; Z. Hundert, op. cit., s. 390.

¹⁴³ J. Woliński, *Bitwa pod Lwowem 1675 r.*, „PHW”, t. V, z. 2, 1932, s. 217-222.

¹⁴⁴ Konstytucje sejmu koronacyjnego 1676 r., [w:] *Volumina Legum*, t. V, s. 175; E. Janas, *Polanowski Aleksander...*, s. 279.

¹⁴⁵ BN, sygn. 6639, k. 483, Fragment kroniczki dotyczącej roku 1676.

¹⁴⁶ Vide: BCz., sygn. 174, s. 546, *Transakcja z cesarzem tureckim pod Żórawnem* [1676]; D. Wiśniowiecki, *Relacja z kampanii 1676 roku*, oprac. J. Woliński, „PHW”, t. II, z. 2, 1930, s. 300. Conf.: *Relatio actorum in castris ab Żórawno* [1676], [w:] A. Ch. Żaluski, op. cit., s. 608; M. Wagner, *Wojna polsko-turecka...*, t. II, s. 270; J. Woliński, *Żórawno*, „PHW”, t. II, z. 1, 1930, s. 57; Z. Hundert, op. cit., s. 411-412.

notował następująco: *ruszył jmp. Polanowski zaś tam, gdzie się szyki odstępując rozjechały były, aby nieprzyjacielowi pas między szyki otwarty nie był*¹⁴⁷. Jak widać, przytomna reakcja Polanowskiego w bitwie 29 września zapobiegła przegranej sił królewskich. W kilka dni później, tj. 8 października, gdy ponownie doszło do działań na przedpolu obozowym, chorążemu sanockiemu powierzono komendę nad odwozem chorągwi pancernych z pułku królewskiego, rozlokowanych *szykiem między dąbrową a obozem*¹⁴⁸. Do większych starć w otwartym polu po dniu 8 października już nie doszło. 17 października strony konfliktu podpisały rozejm, tym samym obrona obozu pod Żórawnem zakończyła zmagania polsko-tureckiej wojny lat 1672-1676. Następnie Polanowski został wyznaczony komisarzem do dystrybucji hiberny, za powinność którą w marcu 1677 r. podskarbi wielki koronny Jan Andrzej Morsztyn wystawił asygnację na zapłatę pułkownikowi 2 000 zł¹⁴⁹.

Po wojnie tureckiej dostrzegamy większą aktywność publiczną Polanowskiego, co oznacza, że nie przebywał on wówczas przy swojej chorągwi¹⁵⁰. W 1677 r. pułkownik był na sejmie nadzwyczajnym (14 stycznia - 26 kwietnia), na którym posłowie od armii koronnej wnosili za nim instancję¹⁵¹. Z ramienia tego sejmu chorąży sanocki wyznaczony został komisarzem do spraw wypłaty odszkodowań ludności z województwa podolskiego, pokrzywdzonej ostatnią wojną turecką¹⁵². Za pomyślne wywiązanie się z zadania, które wykonał w ramach działalności komisji lwowskiej, otrzymał Polanowski pochwałę królewską. Ta z kolei była oznaką pogłębienia zaufania monarchy do swojego pułkownika. Wnioski takie nasuwają się po lekturze listu Jana III do Polanowskiego z 10 grudnia 1677 r. W tym piśmie monarcha zaznaczył, że pułkownik godnie dopilnował interesów królewskich na komisjach lwowskiej i sandomierskiej (ta ostatnia zajmowała się kwestią regulacji

¹⁴⁷ D. Wiśniowiecki, op. cit, s. 300.

¹⁴⁸ Ibidem, s. 301. Conf.: M. Wagner, *Wojna polsko-turecka...*, t. II, s. 275.

¹⁴⁹ AGAD, ASK, dz. VI, sygn. 19, f. 497, Asygnacja na wypłacenie Polanowskiemu 2000 zł, Warszawa 20 III 1677. Conf.: *Senatus Consilium 23 X 1676*, [w:] *Materiały do dziejów...*, „SMHW”, t. XVI, cz. 2, 1970, s. 252.

¹⁵⁰ Potwierdzeniem tej tezy może być kwestia napisanych na potrzeby komisji sandomierskiej z 1677 r. rejestrów towarzystwa chorągwi Jana III za wszystkie kwartały lat 1674-1676, nie były one już bowiem wykonywane oraz podpisywane przez Polanowskiego. Vide: AGAD, ASW, dz. 85, sygn. 108, k. 78v-90, Rejestr towarzyszy rotę husarskiej Jana III, I kwartał 1674-IV kwartał 1676 r. Podobnie Polanowski nie sporządził też w 1679 r. rejestrów towarzystwa chorągwi króla za okres od II kwartału 1677 do I kwartału 1679 r., w przeciwieństwie jednak do tych z lat 1674-1676 sygnował je już swoim podpisem. Vide: AGAD, ASW, dz. 85, sygn. 115, k. 83v-90, Rejestry chorągwi Jana III, II kwartał 1677-I kwartał 1679 r.

¹⁵¹ Vide: BN PAUiPAN Kraków, sygn. 1855, s. 114, *Diariusz sejmu koronnego 14 januarii 1677 w Warszawie zaczętego*.

¹⁵² Konstytucje sejmu warszawskiego za Jana III 1677 r., [w:] *Volumina Legum*, t. V, s. 230.

zołdu), dodając, że nigdy wcześniej nie wątpił w wierność chorążego sanockiego¹⁵³. Wyrazem zwiększonego zaufania powinniśmy uznać nadanie pułkownikowi 12 lutego 1679 r. urzędu stolnika koronnego¹⁵⁴, co dokonało się w trakcie trwania sejmku grodzieńskiego. Podczas obrad sejmowych, stolnik koronny przewodniczył posłom wojskowym z armii koronnej¹⁵⁵. Na mocy jednej z konstytucji sejmku grodzieńskiego Polanowski, jako znaczniejszy wojskowy oraz urzędnik centralny, został desygnowany deputatem do boku królewskiego, czyli podobnie jak w 1676 r.¹⁵⁶ W końcu 1679 r. był członkiem komisji lwowskiej, mającej uregulować należności wojska za lata 1677-1679. Odebrał z tego tytułu, czyli tzw. traktamentu komisarzskiego 3 000 zł¹⁵⁷. Przytoczone w tym miejscu fakty świadczą, iż Polanowski w dalszym ciągu zaliczał się do grona najbardziej zaufanych ludzi króla Jana III.

W 1681 r. stolnik koronny ponownie posłował od wojska – tym razem na zerwany sejm warszawski. Oprócz niego, delegację wojskową tworzyli również inni dowódcy husarscy – Zbigniew Bliskowski oraz Zygmunt Zbierzchowski¹⁵⁸. Dwa lata później Polanowski ponownie posłował na sejm. W wyniku jego uchwał, wyznaczony został komisarzem do traktatów z carem moskiewskim¹⁵⁹. Następnie Polanowski wziął udział w mobilizacji sił królewskich, szykujących się do wyruszenia na ratunek Wiedniowi. W samej bitwie wiedeńskiej udziału jednak nie wziął, bowiem 22 sierpnia 1683 r. w Gliwicach opuścił armię koronną ze względów zdrowotnych, jako że *na krzyże upadł i że mu krew w nocy szła kilka razy*¹⁶⁰. Sobieski zadowolony z decyzji swojego pułkownika nie był. Podejrzał go nawet o symulację choroby (Jan III zapisał, iż jego stolnik zachorował na kręgosłup ponoć w efekcie ukłonnów składanych królowej Marii). Polanowski odjechał z wojska nie informując o tym króla osobiście, a za pośrednictwem hetmana wielkiego S. Jabłonowskiego, A. Prusinowskiego oraz M. Złotnickiego, którzy przekazali Janowi III, że stolnik koronny *jechać nie może, i że jedzie do Częstochowy, tam umierać, albo się leczyć*. W odpowiedzi na te wieści posłał Sobieski listy do Polanowskiego instruując, iż lepiej, żeby pozostał leczyć się w Gliwicach u OO. Reformatów, bo *chorować*

¹⁵³ Jan III do A. Polanowskiego, Lwów 10 XII 1677, [w:] *Listy Jana Sobieskiego do Aleksandra...*, s. 13.

¹⁵⁴ *Urzędnicy Dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku*, red. A. Gąsiorowski, t. X: *Urzędnicy centralni i nadworni Polski XIV-XVIII wiek* [dalej: *Urzędnicy centralni...*], Kórnik 1992, s. 151.

¹⁵⁵ BN, sygn. 6639, k. 548, *Respons posłom od wojska dany*, Grodno 16 IV 1679.

¹⁵⁶ Konstytucje sejmku grodzieńskiego za Jana III 1678 r., [w:] *Volumina Legum*, t. V, s. 270.

¹⁵⁷ AGAD, ASK, dz. V, sygn. 10, f. 478, Potwierdzenie odbioru przez Polanowskiego ze skarbu 3 000 zł, Lwów 22 XI 1679.

¹⁵⁸ BN PAUiPAN Kraków, sygn. 2067, k. 40v, *Respons posłom od wojska dany*, Warszawa 31 V 1681.

¹⁵⁹ Konstytucje sejmku warszawskiego za Jana III 1683 r., [w:] *Volumina Legum*, t. V, s. 385; E. Janas, *Polanowski Aleksander...*, s. 279; K. Niesiecki, op. cit., s. 359.

¹⁶⁰ Jan III do żony, Gliwice 23 VIII 1683, [w:] *Akta do dziejów...*, s. 291; *Listy Jana Sobieskiego do żony...*, s. 371. Conf.: *Dyaryusz marszu wiedeńskiego...*, s. 225.

w tym kraju będzie poczciwiej, bo każdy rzeknie, że tam chory leży, gdzie wojna, i za złe mieć nie będzie¹⁶¹. Na tę sugestię król odpowiedzi się już nie doczekał. Wówczas skomentował zachowanie stolnika, że *to nic nie jest [...] innego jeno sama jedyna hipochondria, która jest straszniejsza nad wszystko, kiedy z sławy i reputacji ludzi odziera i łupi*¹⁶². W tym miejscu pozostaje postawić pytanie, czy Polanowski mógł symulować chorobę, np. w celu zmanifestowania swojej niechęci do zmiany kursu polityki królewskiej na prohabsburską¹⁶³? Biorąc pod uwagę, że w 1683 r. miał już za sobą 35 lat służby wojskowej, zdrowie mogło mu faktycznie nie dopisywać, choć kwestia samowolnego opuszczenia armii rzeczywiście może wzbudzać podejrzenia. Niemniej, w większość wykorzystanych do tej pracy materiałów, poza herbarzem Uruskiego, przyjęto stanowisko, iż Polanowski udał się w drogę powrotną do kraju wyłącznie ze względów zdrowotnych¹⁶⁴. Sam również w świetle dotychczasowych ustaleń przychyliam się do tej opinii.

Po powrocie do kraju ze zwycięskiej kampanii, Jan III musiał dać w końcu wiary chorobie Polanowskiego, bowiem 23 marca 1684 r. zapisał: *Lubośmy urodzonego Alexandra Polanowskiego, stolnika koronnego, mając respect na słabe zdrowie jego, od prac wojennych na ten czas uwolnili*¹⁶⁵. W ten sposób oficjalnie zakończyła się kariera wojskowa Polanowskiego. Co ciekawe Jan III ponownie wykazał się niezwykłą troską o stolnika koronnego, *aby znamienite zasługi onego bez rekompensy i łaski naszej nieosychały, [...] z prowentów naszych stołowych na żupach krakowskich złotych sześć tysięcy corocznego jurgieltu dać i naznaczyć umyśliliśmy*¹⁶⁶. Dochód z żup krakowskich zastąpił dotychczasowe wynagrodzenia płynące z tytułu służby wojskowej. Tym uposażeniem, a właściwie formą emerytury zapewnił Jan III Polanowskiemu życie na całkiem przyzwoitym poziomie. 9 kwietnia 1685 r. stolnik koronny otrzymał nominację na prestiżowy urząd chorążego wielkiego koronnego (warto wspomnieć, iż urząd ten przed Polanowskim pełnili m.in. Jan Sobieski, Andrzej Potocki, Mikołaj H. Sieniawski czy Hieronim A. Lubomirski

¹⁶¹ Jan III do żony, Steteldorf 4 IX 1683, [w:] *Akta do dziejów...*, s. 345; *Listy Jana Sobieskiego do żony...*, s. 379.

¹⁶² Ibidem, [w:] *Akta do dziejów...*, s. 346; *Listy Jana Sobieskiego do żony...*, s. 379.

¹⁶³ W maju 1681 r. ambasadorzy francuscy, zestawiając listę filarów utrzymywania francuskich wpływów w Rzeczypospolitej, wymienili osobę Polanowskiego, co wskazywałoby że mógł nie należeć do zwolenników sojuszu z Austrią. Vide: O. Forst de Battaglia, *Jan Sobieski, król Polski*, wstęp Z. Wójcik, Warszawa 1983 s. 158.

¹⁶⁴ J. Wimmer, *Wiedeń 1683...*, s. 219, przyp. 74, s. 327, przyp. 51; *Muza żalostna...*; E. Janas, *Polanowski Aleksander...*, s. 279. S. Uruski uznał rezygnację Polanowskiego z udziału w kampanii jako efekt niechęci do Jana III. Stanowisko heraldyka to efekt jego interpretacji listów Jana III do żony (S. Uruski, op. cit., s. 180).

¹⁶⁵ Pismo królewskie, Jaworów 23 III 1684, [w:] *Listy Jana Sobieskiego do Aleksandra...*, s. 14.

¹⁶⁶ Ibidem. Conf.: E. Janas, *Polanowski Aleksander...*, s. 279.

– wszyscy pełniący później urzędy hetmańskie)¹⁶⁷. Następnie Polanowski osiadł w Warszawie, gdzie miał własny dworek.

Nieznana jest dokładna data śmierci chorążego koronnego. Na pewno musiało się to wydarzyć przed 10 maja 1687 r. Msza pogrzebowa odbyła się w warszawskim kościele kolegiackim św. Jana Chrzciciela (wyprawiła mu go stolnikowa wyszogrodzka, Małgorzata Kotowska¹⁶⁸), a pochowano go w kościele Dominikanów¹⁶⁹.

Aleksander Polanowski, zawodowy oficer¹⁷⁰, porucznik husarski, pułkownik królewski oraz stolnik, następnie chorąży koronny, współtworzący najbliższe otoczenie hetmanów oraz polskiego króla, był bez wątpienia jednym z najlepszych oficerów armii koronnej lat 60. i 70. XVII w.¹⁷¹. Należał do najbliższego otoczenia takich wybitnych dowódców jak: Czarniecki, Lubomirski i Sobieski. Niejednokrotnie odznaczał się w boju, cieszył się uznaniem przełożonych oraz szacunkiem podkomendnych. Wielokrotnie reprezentował interesy wojska koronnego na sejmach oraz w komisjach skarbowych i hibernowych. Wierny prawom Rzeczypospolitej (opowiedzenie się przeciw elekcji *vivente rege* w czasach „Związku Święconego”, obrona niesłusznie skazanego Lubomirskiego, czy obrona godności urzędu hetmańskiego w czasach konfederacji szczebrzeszyńskiej), a zarazem utalentowany dowódca jazdy odegrał istotną rolę w dziejach państwa polsko-litewskiego drugiej połowy XVII w. Dlatego zasadnym było wzbogacić polską historiografię o pełniejszy rys biograficzny tej osoby.

Autograf Aleksandra Polanowskiego, porucznika chorągwi husarskiej Jana Sobieskiego. AGAD, ASW, dz. 85, sygn. 104, k. 144, Rejestr popisowy chorągwi husarskiej Jana Sobieskiego za III kwartał 1673 r.

¹⁶⁷ *Urzednicy centralni...*, s. 28.

¹⁶⁸ Pośmiertny panegiryk zawiera podziękę dla stolnikowej wyszogrodzkiej M. Kotowskiej za Akt pogrzebowy w Kościele Kolegiackim Świętego Jana sprawiony. Vide: *Muza żalostną...* Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na powiązania chorążego koronnego z rodziną fundatorki swego pogrzebu – 5 IX 1676 r. Jan III pozwolił Polanowskiemu przenieść prawa do starostwa bolemowskiego w woj. rawskim na Adama i Małgorzatę Kotowskich. Vide: *AGZ*, t. X, nr 5531, s. 331.

¹⁶⁹ E. Janas, *Polanowski Aleksander...*, s. 279.

¹⁷⁰ Ze względu na brak przerwy w posłudze wojskowej i fakt sprawowania funkcji dowódczych przez okres 25 lat, Polanowski zaliczony został przez M. Wagner do grona oficerów zawodowych (M. Wagner, *Kadra oficerska...*, s. 102).

¹⁷¹ Polanowskiego do grona wybitnych poruczników zaliczył J. Wimmer w monografii bitwy wiedeńskiej. Vide: J. Wimmer, *Wiedeń 1683...*, s. 94. Conf.: F. Dupont, op. cit., s. 33.

SUMMARY

Aleksander Polanowski – Hussar lieutenant and Colonel of His Majesty

Alexander Polanowski is considered one of the top military officers of the Polish Kingdom of the second half of the 17th century. He came from a middle-class noble family, settled in the Ruthenian Voivodeship. His military career began during the Chmielnicki Uprising, serving supposedly for duke Jeremi Wiśniowiecki. Then he was the companion of the Cossack chorągiew (military unit) of the Halicz castellan Aleksander Cetner. Since 1656, he served in the Royal Cossack chorągiew. In 1658 he became a cavalry lieutenant in Adam Działyński's chorągiew. In the same year he took part in the Danish expedition. In 1660 he fought against the Russians in the Battle of Połonka in Belarus - where he led the entire wing formation of the royal army, and later in the Cudnów campaign in Ukraine. In the years 1661-1663 he was an active member of the military confederation which vastly helped his popularity among soldiers. From 1663 he commanded the hussar squadron of Jerzy Sebastian Lubomirski. In 1664, he fought in the Dniepr campaign, and from 1665 to 1666 in the Lubomirski's rebellion, being opposite to the royal court. In 1666, he was affiliated with Jan Sobieski, becoming his hussar commanding officer. In 1667 he fought in Podhajce. During the reign of Michał Korybut Wiśniowiecki, he belonged to the opposition. In the years 1671-1676 he participated in battles against the Turks, Tatars and Cossacks, standing out in the 1676 battle of Żórawno. At that time he was already a cavalry colonel. After the accession to the throne of his patron Jan III Sobieski, Polanowski was among the ruler's supporters, which brought him prestigious offices, such as the crown master of the pantry from 1678 and the great ensignship in 1685. In 1683, he did not take part in the battle of Vienna due to poor health. After that he withdrew from the army and assumed the management of the salt mines. He died in 1687 in Warsaw.

РЕЗЮМЕ

Александр Полановски - поручик крылатых гусаров и полковник Его Величества

Александр Полановски считается одним лучших офицеров королевской армии второй половины XVII века. Происходил он из средне богатой дворянской семьи, поселившейся в русском воеводстве. Его военная карьера началась во время восстания Хмельницкого, когда он служил у князя Яремы Вишневецкого. Потом был товарищем казачьего полка кастеляна галицкого Александра Цетнера. С 1656 года служил в Королевским казачьем полку. В 1658 году был поручником в конной роте Адама Дзялынського. В том же

году принял участие в датском походе. В 1660 году воевал против русских в битве под Полонкой в Беларуси, где командовал целым флангом армии Речи Посполитой, а позднее принимал участие в Чудновской кампании на Украине. В 1661-1663 годы был активным членом военной конфедерации, что принесло ему большую популярность среди солдат. С 1663 года командовал гусарской эскадрой Ежи Себастьяна Любомирского. В 1664 году участвовал в кампании за Днепр, а с 1665 по 1666 гг. в восстании Любомирского против королевского двора. В 1666 году связался с Яном Собеским, став командиром его крылатых гусаров. В 1667 году воевал под Подгайцами. Во время царствования Михала Корибута Вишневецкого принадлежал к оппозиции. В 1671-1676 годах участвовал в боях против турок, татар и казаков, отличившись в 1676 году в битве под Журавно. В то время стал уже полковником. После того, как вступил на престол его покровитель Ян III Собеский, Полановски считался одним из сторонников короля, что принесло ему престижные должности - в 1678 году стал королевским стольником, а в 1685 году - великим коронным хорунжием. В 1683 году из-за плохого состояния здоровья не принял участия в битве в битве под Веной, ушел из армии и занялся управлением соляных шахт. Полановски умер в 1687 году в Варшаве.